Nr. 64. Wtorek, 19 Marca 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące najwyższe pismo odręczne:

Kochany generale kawaleryi baronie Appel!

Widząc się spowodowanym utworzyć instytucyę generalnych inspektorów wojska, uważałem przedewszystkiem Pana za szczególniej uzdolnionego do zajęcia takiej posady.

Nie mogłem jednak nie wziąć pod rozwagę jak nadzwyczaj znakomite zasługi położyłeś już Pan w obecnym Twoim zakresie działania i jak równie cennych usług mogę oczekiwać jeszcze od Pana.

Wyższe tedy względy powodują Mnie nie usuwać Pana od ważnych zadań, jakie oczekują Pana jako komenderującego generała i szefa rządu krajowego dla Bośnii i Hercegowiny.

Jestem w tym względzie pewny pańskiego wielce wypróbowanego poświęcenia i wypowiadam Ci w pełnej uznania przychylności Moje najlepsze życzenia.

Wiedeń, 14 marca 1895.

Franciszek Józef m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył zamianować najmiłościwiej generalnymi inspektorami wojska:

Generała broni Antoniego barona Schönfelda i generała kawaleryi Ludwika księcia Windisch-Graetza, komendanta XI. korpusu i komenderującego generała we Lwowie;

dalej raczył zamianować:

Generała-porucznika Hansa hrabiego Schullenburga, zastępcę komendanta XI. korpusu, komendantem tego korpusu i komenderującym generałem we Lwowie.

P. Minister skarbu zamianował adjunkta kasowego, Hipolita Pepłowskiego, prowizorycznym głównym kasyerem przy głównej kasie krajowej we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 marca.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Plenera

wygłoszona w dyskusyi ogólnej nad projektem reformy podatków bezpośrednich:

(Dokończenie).

Jak się było można spodziewać, zaczepiano z wielu stron system finansowego planu reformy podatkowej; pomimo to jestem zdania, że tę stronę reformy powiodło się nam przeprowadzić szczęśliwie. Przypominam sobie bardzo dobrze chwilę, w której odbyło się tu pierwsze czytanie projektów podatkowych Rządu poprzedniego; wypowiedziałem wtedy myśl tę, dzisiaj przeprowadzoną w projektowanych ustawach, a wówczas już myśl tę podjął i rozwinął tak samo wiceprezydent Izby poselskiej (p. Abrahamowicz). Bez wszelkiego więc porozumienia wówczas tę samą myśl wypowiedzieli dwaj różni posłowie. Tej myśli trzymała się też komisya i trzymałem się ja także później gdy spotkał mię zaszczyt, żem zasiadł na ławie rządowej. Była to dobra myśl orzec stanowczo o opustach a potem przekazać krajom część podatków realnych. Właściwie myśl ta nie spotyka się już z zaczepką w całej Izbie, a nawet ci panowie, którzy wolą cofać się do starego §. 271 projektu dawniejszego, to jest do 20-procentowego udziału krajów w finansowych rezultatach podatku osobisto-dochodowego, popadają w sprzeczność z sobą samymi. Ma to właśnie miejsce z panami z Czech. Przypominam sobie mowę pos. Herolda, wygłoszoną na Sejmie czeskim, w której jak najbardziej stanowczo zwalczał §. 271. Myśl sama nie jest więc zaczepiana; zaczepkom podlega obojętność i wymiar przekazanej krajom kwoty. Przyznaję zupełnie, że trzy miliony na potrzeby krajowe, które w czasie ostatnim bardzo się wzmogły, nie są sumą wielką. Ale jeśli rzeczy dobrze pójdą, jak wykazuje jedna z tabel w sprawozdaniu komisyi, wtedy w razie osiągnięcia tak zwanych maksymalnych wyników podatku osobisto-dochodowego, będzie można już w pierwszym roku zamiast 3 milionów przekazać krajom 6.900.000 zł.; jest to rozszerzenie propozycyi, o jakiem na teraźniejszem stanowisku mojem wolę nie mówić, którego jednak bynajmniej nie można uważać za dowolne lub przesadne. Choćby jednak nawet nadzieja ta nie spełniła się w roku pierwszym, przyjęcie zasady przekazania krajom części podatku realnego ma tak wielkie znaczenie, że od chwili, gdy weszła do ustawodawstwa, konsekwencye z niej dla każdej przyszłej legislatywy i rządu wypływają same przez się. Całkiem otwarcie przyznaję się, chociaż prawdopodobnie nie będę powołany doczekać tej chwili na stanowisku urzędowem, że według mnie przyszłość rozwoju finansów i ułożenia się stosunków pomiędzy finansami państwa a finansami krajowymi będzie ta, że przedewszystkiem podatki realne będą w zupełności przekazane krajom. *(Słuchajcie! słuchajcie!)*. Kiedy ten rozwój nastanie, tego nikt z nas wiedzieć nie może. Że atoli dla takiego zwrotu droga teraz jest utorowana, że otrzymuje on miejsce w całem ustawodawstwie podatkowem i staje się wytyczną dla dalszego rozwoju ustawodawstwa podatkowego, to osiągnęliście przez przyjęcie tego artykułu do postanowień o zaprowadzeniu niniejszej reformy; potem będzie już tylko rzeczą ustawodawstwa i wzmagającego się rozwoju naszego całego gospodarstwa społecznego, aby wymiar ten, który dzisiaj ostrożnie i, łatwo pojąć, w pierwszej chwili wreszcie na mierną tylko sumę został ograniczony, rozszerzać zwolna, aż wreszcie będzie można przekazać podatek ów krajom w całości. *(Huczne brawa)*. Nawet Prusy, które, jak chętnie przyznaję, w sprawie tej śmiało postąpiły, oczekiwały wielkich sukcesów zrewidowanego podatku dochodowego, a nawet i wtedy weszły na tę drogę może nieco zbyt radykalnie, podczas gdy my wstępujemy na nią może nieco zbyt ostrożnie. Wskutek nagłego zrzeczenia się starych podatków przychodowych rzeczywi-

KRONIKA WIEDEŃSKA.

II.

O koncertach pisać jest rzeczą bardzo niewdzięczną, a jeszcze niewdzięczniejszą, jeśli kreślić wypada nie nowe jakieś kierunki w muzyce, nie kompozycye, uderzające oryginalnością ale tylko liczniejszych z każdym rokiem i mniej z każdym też rokiem na uwagę zasługujących — wirtuozów. I wirtuoz może być w swoim rodzaju twórczym. Ale jest to fenomen tak rzadki, że można istnieniu jego z popełnieniem omyłki nieskończenie małej, zaprzeczyć w ogóle Paganini był takim twórcą i co on na swoim znalazł instrumencie, nad tem potem biedzili się Schumann i Liszt, aby zastosować to i na fortepian. Jest to najbardziej może rażąca ilustracya wartości wirtuozowstwa w całej nowszej historyi muzyki. Zawsze ją przypominam, ilekroć z bałwochwalczemi spotykam się ocenami „geniuszów-skrzypków," „geniuszów-fortepianistów" i innych „geniuszów." Na 700-800 uczniów tutejszego konserwatoryum poświęca się przeszło 400 grze fortepianowej. Dziesięć przynajmniej procent tej falangi, niszczącej bardzo silnie zbudowane instrumenta Bösendorfera, ma pewne prawo uważać się za wirtuozów i wirtuozki. Co kilka lat z jednej tylko szkoły wiedeńskiej wychodzi 40 artystów i artystek grających na fortepianie, a bardzo znowu wielki procent ich to „geniusze." Oczywiście bez pracy żaden geniusz nie dojrzał, ale pracą samą żaden też nie powstał. A kiedy przez 6 miesięcy słyszę konserwatorzystkę ćwiczącą „Rondo capriccioso" biednego Mendelsohna, to nawet złoty medal, który na popisie końcowym dostaje, nie jest w stanie mnie przekonać, że narodziła się nowa Clara Wieck! O Włodzimierzu Pachmannie, który tu z powodzeniem stosounkowo wielkiem grał w sali Bösendorfera, pisano, że przez cały rok uczył się specyalnie gamy e-dur. Niezadługo wirtuozowie na tryllery czwartym i piątym palcem lewej ręki poświęcać będą dwa lata, na gamy chromatyczne 5 lat, na pianissima w basie również tyle czasu i t. d. i t. d A potem wszystkiem nie będą umieli używać pedału, nie zrozumieją myśli utworu, mazurek Szopenowski grać będą jak węgierskiego czardasza, albo jak polkę, z sonaty Beethovenowskiej nie potrafią podnieść melodyi, ale ją zagłuszą wirtuozowskim akompaniamentem, jednem słowem grać będą palcami, a nie sercem ani duszą. Między dekadentami francuskimi są dziwacy, którzy twierdzą, że wiersz nie powinien mieć żadnego ścisłego znaczenia, że rytmem tylko i brzmieniem słów jakieś nieuchwytne wywrzeć ma wrażenie. Próbują więc pisać poezye, w których *l* się zdwaja albo samogłoski *i*, *e*, *a*, ciągle się powtarzają, albo w których nosowych brzmień nie ma. Co za artystyczne natury — nieprawda?

W malarstwie nowoczesnem, o którem tu jeszcze dalej kilka słów pomówię, napotykamy obrazy wprost niezrozumiałe. Nie ma na nich ani ludzi, ani roślin, ani zwierząt. Widzimy wielkie płótno zalane pomarańczową farbą i jakąś kulę ognistą. Ma to być najprawdziwszy wschód, czy zachód słońca nad morzem. Albo czasem ujrzymy i ludzi, ale fioletowych, zielonych, żółtych. Nie należą oni do ras niezbadanych bliżej jeszcze, jakby ktoś przypuszczał, ale są w prawdziwem oświetleniu wody fioletowej, drzew, lub pomarańcz, czy cytryn.

Ta prawdziwość szczegółów, którą tak chętnie podnoszą i malarze i poeci na koszt prawdy całości, zabija po prostu sztukę, zabójczą się staje także i dla muzyki.

Wirtuozowstwo techniczne króluje wszędzie, a że łatwiej go nabyć, niż zdolności głębokiego myślenia lub czucia, nie dziw przeto, iż tyle mamy popisów, koncertów, przedstawień. Niepodobna ich wyliczać nawet, a cóż dopiero zdawać z nich sprawę. Współcześnie nieraz w dwóch i trzech dzielnicach spiewają, grają, lub wystawiają jakąś nowość muzykalną (sceniczną) uznane znakomite talenta. Sezon muzykalny w Wiedniu rodzi co najmniej 300 koncertów. Kto wie, ile się tu dzieje krzywdy nieznanym jeszcze i daremnie usiłującym dowieść swego talentu, ani mniejszego, ani mniej zkądinąd uwagi zasługującego od innych. Dlatego też nie godzi się tu powtarzać hymnów pochwalnych dla Sauera, największego ze znanych Wiedniowi fortepianistów młodszych, ani na spiewaków Gurę i Andradego, (jednego, znanego od lat ze swych koncertów, w których spiewa ballady Löwego, drugiego, który od czasu występów w teatrze nad Wiedeńką zyskał tu sławę jednego z największych barytonistów Europy), ani dla słynnego kwartetu czeskiei dla innych dość licznych lokalnego więcej znaczenia sił koncertowych.

Wspomnę tylko, że poznać się dali bliżej obchodzący nas Barcewicz, Józef Hofman i Bronisław Huberman. Młodego fortepianisty Hofmana technikę, uderzenie pełne dźwięku, zdolność cieniowania szczegółów, obok nadzwyczajnej siły i lekkości w przezwyciężaniu najtrudniejszych ustępów, porównywano z wirtouzowstwem jego nauczyciela Rubinsteina. Grał zresztą tylko koncert D-moll Rubinsteina na szóstym kocercie filharmonicznym, własnego koncertu nie dał, wyjechał bowiem i ma dopiero za kilka wrócić tygodni, aby się dać pozoać szerszej publiczności. Barcewicz nie znalazł niestety zasłużonego uznania. Koncerta jego były słabo zwiedzane a krytyka unosząc się nad jego temperamentem, jego widniejącą z gry miłością dla sztuki, zarzucała mu braki techniczne, niepewność w wykonaniu akordów, forsowność w używaniu spicata. Zarzuty te bardzo mało uzasadnione zmilknąć musiałyby, gdyby polskiemu skrzypkowi, który bezsprzecznie należy do najznakomitszych wirtuozów współczesnych, daną była sposobność częściej produkować swą sztukę Wiedeńczykom.

Nie ma może miasta niewdzięczniejszego dla talentów, nieposiadających jeszcze sławy światowej, od Wiednia. Słyszałem z ust bardzo wytrawnego znawcy tutejszej sztuki i krytyki, i to niemca, że Paderewskiego szczęściem był jego wyjazd z Wiednia. Robert Fischhof, jeden z najwięcej utalentowanych fortepianistów i kompozytorów tutejszych, profesor konserwatoryum, wyjechał poszukać uznania w bieżącym sezonie do — Paryża i znalazł je też, jako wirtuoz (uczeń Leszetyckiego) i jako kompozytor.

Tem bardziej zasługuje na uwagę przesadna niemal cześć całego Wiednia dla jedenastoletniego Bronisława Hubermana. Po raz pierwszy dał się tu poznać przed kilku laty na wystawie muzyczno teatralnej, jako „dziecko cudowne". Teraz uchodzi za skończonego artystę. Jego grze ani pod względem technicznym, ani pod względem pojmowania utworów tak nawet trudnych, jak „melodye cygańskie" Sarassatego krytyka nic nie ma do zarzucenia. Złożyła broń i ze szpilek, któremi kłuć zwykła, układa fundament sławy artysty. Dowcip, który wyśmiewać tylko przyuczon, dziś chwali. Naiwność wykładu, rzewny ton, głębokość uczucia w rytmicznem cieniowaniu, rozbroiły najoporniejszych słuchaczów. Nie mówi i nie pisze się inaczej o Hubermanie, jak o „fenomenie".

„Technika wprost jest zadziwiająca — czytam w wielu sprawozdaniach — dojrzałość w zrozumieniu dzieł niepojęta, tak się objawia tylko geniusz". Na mnie Huberman zrobił wrażenie bardzo utalentowanego, ale bardzo też starannie na „geniusza" hodowanego dziecka. Zdradza on dziwnie kontrastujące z genialnością znużenie, że nie powiem: apatyę. Posądziłbym go niemal o obojętność przy wykonywaniu niektórych, bardzo może trudnych, ale i głębokich ustępów i nie nazwałbym tej obojętności „naiwnością". Może jest to tylko jeden z rekwizytów wędrujących artystów, chęć świadoma, czy wyuczona popisywania się pewną nonszalancyą przed słuchaczem, podziwiającym biegłość niesłychaną — „genialności" odkryć nie mogłem. Czekajmy kompozycyi Hubermana a potem będziemy wyrokowali o geniuszu. Zresztą: co dziesiąty człowiek w każdym zawodzie jest dziś geniuszem, a co trzeci „genialnym". I dla tego prawdziwe wielkie talenta rozwinąć się nie mogą, ale iść muszą w posługę upodobań jednodniowych publiczności, wiedzionej na pasku przez każdoczesnych urabiaczy opinii.

Z większych utworów muzykalnych wystawionych w sezonie bieżącym nową poniekąd była symfonia dramatyczna Berlioza, którą w Wiedniu sam kompozytor dyrygował przed

ście zaszła alteracya w budżecie pruskim. Że my w Austryi mamy szczególniejszy powód do ostrożności w rzeczach takich, połóżcie to panowie na karb nietylko lękliwości Ministra skarbu, lecz także rozważności legislatywy. (*Huczne brawa*).

Rozumiem, że projekt niniejszy uważany jest z wielu stron za wymagający poprawek i nadający się do poprawienia; w tej chwili jednak prosiłbym Izbę, ażeby niezbyt powodowała się tendencyą przystąpienia do dyskusyi szczegółowej z zamiarem poczynienia w projekcie zmian większych, esencyonalnych i znacznych. Komisya podatkowa, która składała się z 36 członków wszystkich stronnictw, a której pilność i gruntowność uznana jest nietylko przez członków komisyi, lecz przez wszystkich, jest mikrokosmem Izby samej. Wszystkie uchwały szczególnie najważniejsze, doszły do skutku bardzo znaczną większością, wiele z nich nawet jednomyślnie. Możemy z chlubą stwierdzić, że nietylko reprezentanci tak zwanych wielkich stronnictw, lecz reprezentanci wszystkich stronnictw z tą samą pilnością, z tą samą gorliwością byli czynni przy tej pracy. (*Brawo, brawo.*) Ubolewałbym, gdyby dobra wola, która w obradach komisyjnych była powszechna, teraz w pełnej Izbie z pobudek frakcyjno-politycznych zamieniła się w usposobienie wręcz przeciwne. Stąd powstaje pewna odpowiedzialność dla samychże stronnictw, których rzecznicy w komisyi postanowienia te wspólnie z innymi uchwalili, ażeby uchwał tych zbytnio nie podkopywały. Wiele z tych uchwał jest wynikiem wzajemnego porozumienia się, rezultatem kompromisu i rozważenia poszczególnych interesów, poszczególnych zapatrywań w porównaniu z drugiemi. Tak powiązanego kompromisu nie można łamać dowolnemi zmianami bez podania całego związku interesów przeciwnych w wątpliwość.

Po latach trzydziestu Izbie poselskiej dozwolono z pewnymi widokami dobrego rezultatu zabrać się do obrad podatkowych. Od lat ośmnastu po raz drugi dozwolono Izbie wstąpić w stadyum obrad plenarnych nad ustawami podatkowemi. Prosiłbym usilnie skorzystać z tych widoków i z tej chwili szczęśliwej a nie wypuszczać ich już z ręki. Łatwo proponować zmiany i poprawki w ustawie obszernej; ale ze stanowiska dojścia dzieła całego do skutku niema nic niebezpieczniejszego, jak w przesadnem przekonaniu o trafności swoich poglądów stawiać wnioski jeden po drugim, aby przeszkadzać dyskusyi szczegółowej, albo nawet sprowadzić odesłanie projektu do komisyi. Co do tego niech Izba nie oddaje się złudzeniu; tą drogą Izba raz już poszła i sprowadziła niepowodzenie całego dzieła reformy. Kto czuje w sobie miarę zaparcia się samego siebie i uznania wielkiego dzieła, przychodzącego do skutku za odpowiedzialnem współdziałaniem wszystkich stronnictw, ten, jeśli jest zwolennikiem reformy, może tylko powstrzymać się od stawiania takich wniosków. Musimy dyskutować szczegółowo: o tem dobrze wiemy; ale nie powinniśmy zapominać o tem, że to dzieło ustawodawcze musi w bieżącym okresie sesyi być przeprowadzone w Izbie poselskiej. Jest to obowiązkiem dla nas, jest to zarazem jedyną rękojmią pomyślnego rezultatu. (*Brawo, brawo*). W następnym okresie sesyi byłoby za późno doprowadzić reformę tę do skutku, że pominę już to, iż trzeba także Izbie wyższej pozostawić nieco czasu do obrad. I dlatego Izba, chociaż niecałkiem zgadza się na niejedno postanowienie projektu — sam należę do tych. którzy niezupełnie zgadzają się na wszystkie postanowienia — niech przejmie się co najmniej tą miarą uprzejmości, jaką przejęła się komisya, która ze względów na rzecz samą pozwoliła nakłonić się do kompromisu. (*Brawo, brawo*). Ta pobudka praktyczno-polityczna, mająca na celu zabezpieczyć dojście ustawy do skutku, powinna znaleźć w Izbie odgłos o wiele jeszcze silniejszy, niż w komisyi; dlatego spodziewam się, że powiedzie się nam wielkie to dzieło reformy rzeczywiście też do skutku doprowadzić. (*Brawo, brawo*).

W ostatnim czasie zakradł się pewien zwyczaj, że ta Izba poselska w teraźniejszym składzie bywa przedstawiana jako zupełnie bezpłodna, niezdolna, jałowa. Niestety w mowach naszych tu w Izbie, może ze źle zrozumianego lekceważenia zaczepek podobnych zaniedbywano występować przeciw takim szyderczym zarzutom. Może niepotrzeba odpowiadać na każde ostre słowo, na każdy zarzut niesprawiedliwy znowu ostremi i namiętnemi słowy; ale najlepszą odpowiedzią na zarzuty takie jest sam czyn. (*Huczne brawa*). Jest to najlepsze odparcie zarzutów podobnych (*ponowne huczne brawa*), gdy Izba skupi się, aby wielkie dzieło ustawodawcze, które znaczy tyle, co dług względem samego siebie, aby dzieło z dobrą wolą już przez poprzedniczki podjęty, doprowadzić do skutku. (*Ponowne huczne brawa*). Izba ta nie jest niezdolną do przeprowadzenia wielkich reform (*huczne brawa*) Izba ta może nieraz mdleje pod brzemieniem pracy; okazuje się w niej może — jeśli mi tak wyrazić się wolno — pewien ubytek pracowitości i produktywności powszedniej, ale gdy Izba skupi się, gdy usłyszy wezwanie do zaufania swym własnym siłom i do patryotycznej pracy, pełnej poświęcenia, wtedy — jak to zawsze doświadczyłem — odezwa taka nigdy nie pozostała bez odgłosu (*huczne brawa*), dobre bowiem przymioty austryackiej Izby poselskiej: silne poczucie obowiązku i poświęcenia dla dobra publicznego, są jej teraz równie właściwe, jak były dawniej (*huczne brawa*), co więcej, zdaje mi się, że posiada ona je dziś wśród lepszych jeszcze i pomyślniejszych okoliczności niż dawniej. (*Żywe objawy zgody*). Jestem mocno przekonany, że tej Izbie poselskiej powiedzie się doprowadzić reformę podatkową do skutku. (*Huczne brawa*). Jestem mocno przekonany — a mówię to dziś z silną ufnością — że tej Izbie poselskiej powiedzie się też spełnić swoje drugie wielkie zadanie, doprowadzić do skutku reformę wyborczą. (*Huczne brawa*). Tem spełnimy naszą powinność (*bardzo słusznie*) i najlepiej zbijemy zdanie tych, którzy zarzucają nam bezpłodność i bezczynność. (*Ponowne huczne brawa*). Tem przekonaniem przejmijcie się w szczegółowej także dyskusyi nad tym projektem; przeprowadźmy ją w pewnych większych rysach, wynieśmy się ponad niejedną chropowatość projektu, aby zabezpieczyć to, co przed trzydziestu laty przedsięwzięli sobie ojcowie nasi, a czego wskutek niepomyślnych czasów wówczas do skutku doprowadzić nie mogli. (*Przeciągłe huczne brawa i oklaski.* — Pan Minister otrzymuje gratulacye od kolegów i licznych posłów).

Rada Państwa.

(*CCCLIII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 15 marca.

Prezydent Chlumecky otwiera posiedzenie o godz. 11 m. 15.

Na ławie ministeryalnej ks. Windisch-Graetz, hr. Falkenhayn, hr. Schönborn, dr. Plener i Jaworski.

Na porządku dziennym obrad dalsza dyskusya szczegółowa nad reformą podatków. W toku obrad znajdują się §§. 1 i 11. Sprawozdawca Dipauli oświadcza, że nie myśli bynajmniej uważać projektu za dzieło doskonałe; niema wszakże parlamentu, któryby był w stanie stworzyć ustawę podatkową, wolną od zarzutów. Mowca zastanawia się bliżej nad zasadami podatku zarobkowego. Ustanowiony kontyngent jest niewątpliwie bardzo wysoki. Jeśli jednak będziemy się wahać z przyjęciem go, inspektor podatkowy zaciśnie śrubę jeszcze więcej, i za kilka lat zmuszeni będziemy przyjąć znacznie wyższy kontyngent. (*Potakiwania*). W rozdziale podatków przeprowadzono doniosłą i piękną myśl autonomii opodatkowanych, tak, że podatki rozdziela nietylko fiskus, lecz także opodatkowani. Trudno zrozumieć, w czem tkwi rzekomy kapitalistyczny charakter reformy podatkowej. Ci którzy płacą większe podatki zarobkowe, nie otrzymali żadnych ulg, a nadto płacą osobisty podatek dochodowy. Zostali zatem podwójnie obciążeni. Płacący zaś małe podatki zarobkowe są wolni od podatku osobisto-dochodowego. Sprawozdawca popiera dalej wniosek pos. Schwaba o przedsiębiorstwach akcyjnych, omawia kwestyę reformy wyborczej, a w końcu proponuje małą stylistyczną zmianę w §. 11.

Pos. Luëger żąda, aby prezydent nie zezwolił na głosowanie w sprawie stylistycznej poprawki, gdyż referent komisyi nie ma prawa stawiać wnioków, które nie były przedmiotem obrad komisyi.

Prezydent oznajmia, że referent może w swojem imieniu, nie w imieniu komisyi, proponować poprawki, w razie jednak opozycyi, należy Izbę zapytać się, czy z tego powodu ma być lub nie, otwartą dyskusya.

Po polemice między pp. Dipaulim i Luëgerem, uchwaliła Izba głosować nad wnioskiem referenta bez dyskusyi.

§. 1 przyjęto według brzmienia komisyi; również §. 11 z poprawką Schwaba i ze stylistyczną zmianą, wniesioną przez sprawozdawcę.

Następnie rozpoczęła się dyskusya nad §. 2 (wyjątki od podatku zarobkowego).

Paragraf ten brzmi: Ogólnemu podatkowi zarobkowemu nie podlegają: 1. przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego składania rachunków — (o opodatkowaniu tych przedsiębiorstw traktuje drugi rozdział), 2. zajęcia wykonywane w stosunku służbowym, za co wykonywający to zajęcie otrzyma zapłatę lub wynagrodzenie; 3. prowadzenie gospodarstwa rolnego lub leśnego wraz z ogrodownictwem lub rybołowstwem. Jednakowoż uwolnienie to nie obejmuje polowania na obcym gruncie i rybołowstwa na wolnych i wydzierżawionych, jak i na publicznych wodach, oraz łowienia ryb morskich, utrzymywania osobnego i stałego sklepu dla produktów rolnych i leśnych w miejscu, nie będącem siedzibą gospodarstwa rolnego lub leśnego, jak niemniej dalszego, ramy właściwego rolnego lub leśnego gospodarstwa przekraczającego, przemysłowego obrabiania owych produktów, zarobku z dzierżawy gruntów i wreszcie ogrodnictwa handlowego i sztucznego.

Do głosu zapisali się przeciw pp.: König, Rogl, Bianchini, Laginia, Kaiser, Klaics, Lienbacher, Hofmann-Wellenhof, Jax, Hauck; za, pp.: Ciani, Czecz, Steinwender, Teriago, Doblhoff, Gross.

Pos. König podnosi, że opodatkowanie ubocznego zarobku dotknie w pierwszej linii ludność włościanską.

Pos. Ciani żąda, aby §. 2 odesłano do komisyi dla poczynienia zmian w tej myśli, aby rolnikom dozwolone było przerabianie własnych produktów bez uiszczania podatku zarobkowego, choćby nawet zużywali także małą liczbę cudzych produktów.

Pos. Rogl zaznacza, że głosować będzie w trzeciem czytaniu za projektem tylko w razie usunięcia przepisów, szkodliwych dla rolnictwa.

Pos. Bianchini przemawia przeciw opodatkowaniu rybołowstwa na morzu. Jest ono niesłuszne już z tego powodu, że rybacy we Włoszech nie płacą żadnego podatku.

---

pół wiekiem jeszcze. Od czasu pierwszej tej produkcyi grywano tu w salach koncertowych tylko pierwszą część dzieła. Druga część malująca pogrzeb Julii, śmierć Romea i zgodę powaśnionych rodzin za sprawą księdza Lorenza, była tu nieznaną.

Wystawienie utworu z ogromnemi jest połączone trudnościami. Jedenaście spiewaczek i śpiewaków pierwszorzędnych z opery (prócz chórów) było zajętych w koncercie filharmonicznym, który dał poznać przytłumiające swoim ogromem dzieło największego może muzyka francuskiego. Zdania o wartości utworu bardzo były podzielone. Wielbiciele Wagnerowskiej sztuki upatrują w drugiej części symfonii zwłaszcza w „śmierci Romea", którą muzyka maluje z odrażającą precyzyą w oddawaniu kurczów i jęków otrutego, arcydzieło godne mistrza z Bajreutu. Przeciwnicy tego obozu twierdzą, że taka muzyka denerwuje, rozdrażnia, że posługuje się sztuczkami dla braku szerszej inwencyi; wyżej dlatego bez porównania stawiają część pierwszą symfonii nadzwyczaj piękną i oryginalną i pod względem melodyjnym.

Podobny spór toczył się także o Griega muzykę orkiestralną do „Sigurda Jorsalfara" (dramatu Björnsona). Griega suita do Peer Gynta obiegła całą Europę. Któż z muzykalnych słuchaczów i wykonawców muzyki nie zna dziś choćby z wyciągów fortepianowych „Śmierci Azy", „Pieśni Solvejgi", „Tańca Anitry" i innych tak oryginalnych i tak pięknych ustępów z muzyki Peer Gynta. W „Sigurdzie Jorsalfarze" norweski Chopin, jak nazywają Griega, (chorego niestety i na piersi, jak polski mistrz), nie utrzymał się na wyżynie muzyki Peer Gynta. I w tym jednak utworze dopatrywali niektórzy przedewszystkiem sztuki malowania stanów psychicznych i dramatyczności.

Maniera ta, nie wynaleziona zresztą, jak fałszywie sądzą przez Wagnera, ale używana już w przeszłym wieku, w którym dorabiano już muzykę do „Cierpień Wertera" Goethego, więcej czy mniej narzuca się każdemu niemal ze współczesnych muzyków. I Dvorzak, największy może dziś zastępca szczytnych tradycyi klasycznej muzyki orkiestralnej, kompozytor nigdzie za efektem nie goniący, niedawno wydał uwerturę „Otello" w której usiłuje odmalować przebieg krwawego dramatu.

Natomiast muzyka tego dwie uwertury odegrane przez filharmoników: „Na łonie przyrody" i „Uwertura karnawałowa" swoją pogodną, pełną życia i świeżą w pomysłach muzyką prawdziwem stały się zdarzeniem muzykalnem w Wiedniu. W końcu wspomnieć się godzi o dwóch nowych sonatach Brahmsa Es dur i F moll. Pierwsza należy do najpiękniejszych dzieł wielkiego muzyka, druga — zdaniem znawców dość równobrzmiącem — zdradza znużenie i wyczerpanie pomysłów. Oba utwory (na fortepian i klarnet) grał kompozytor sam na fortepianie na koncercie kwartetu Rosego. Part klarnetowy wykonywał znany tu wirtuoz Mühlfeld.

Muzyka sceniczna w Wiedniu prawie tylko w operetkach dziś żyje. Millöckera „Probekuss" wystawiony z niezwykłem powodzeniem w teatrze nad Wiedenką, aż do Stockholmu i Nowego Jorku powędruje. Prawo wystawienia tej operetki nabyło dotychczas 18 teatrów, z innymi teatrami toczą się układy jeszcze. Muzyka Millöckera jest w rzeczy samej, jak na operetkę, niepospolitej siły i piękności, ale co za błahy tekst dostał się kompozytorowi! Cała intryga polega na tem, że książę Dytrych z Palatynatu, chcąc pozyskać względy księżniczki Leonory z Florencyi, *incognito* zjeżdża do miasta z zegarmistrzem Pfeiffi, którego po drodze poznał i że gdy obaj uratowali Leonorę przed spiskowcami, którzy ją chcą porwać, wszyscy zegarmistrza uważają za księcia. A ponieważ o tym księciu zapowiedziano niestworzone rzeczy, że jest n. p. wrogiem kobiet, zaklętym przez czarownicę, czy złego ducha, i że omdlewa, dotykając ust kobiety, przeto matka księżniczki urządza „turniej pocałunków". Wszyscy całują się przy muzyce tęskno-miłośnej — a ks. Dytrych zdradza przytem swoje *incognito* i dowodzi też bezpodstawności wieści o nim szerzonych: nie omdlewa bowiem.

O innych operetkach — jak „Coeur d'ange" w teatrze Carla — i wspominać nie warto. Opera zaś nadworna prócz Humperdincka dzieła: „Jaś i Małgosia" (Haensel und Grethel) znanego już od półtora roku blisko w Niemczech, nic nie wystawiła w ostatnich tygodniach nowego. Zapowiedziano operę Smetany na luty, ale do dziś nic o niej nie słychać. Więcej nowego w malarstwie.

Zamknięta przed kilku dniami wystawa secessyonistów bardzo wiele nawet narobiła wrzawy i ściągała tłumy ciekawych osobliwości reformatorskich sztuki. Przeszłoroczna wystawa międzynarodowa skończyła się deficytem 13.000 zł. dla Stowarzyszenia artystów. Secessyoniści całkiem innymi cieszyli się względami. Widać, że mają słuszność ci, co szukają niebywałych jakichś środków, aby rozruszyć obojętność widzów. Niestety z tych poszukiwań nie rodzi się sztuka, powstają chyba sztuczki. Przyznać jednak wypada, że wystawa miała obrazy bardzo piękne także i wcale nie wyglądające na manifesta wojenne przeciw starym regułom. Portrety Alberta Kellera, Herthericha i innych to świetnie malowane obrazy, na których staranność rysunku, piękność oświetlenia, ruchy postaci zachwycały każdego znawcę i nieznawcę.

Krajobrazy Stucka, Dilla, Linsa, Herzoga też nie uderzały żadnymi wstrętnymi szczegółami. Owszem krajobrazy nowoczesnych malarzy w rzeczy samej mają coś nowego, co jest zarazem uznania warte i to nastrój spotęgowany i nadzwyczajną sumienność w wypracowaniu szczegółów tam, gdzie o kolorystyczne chodzi efekta. Prawdziwa „secessya" zaczyna się dopiero w obrazach religijnych i rodzajowych. Religijne malarstwo nie ma po prostu przedstawicieli. Uhde jest bardzo poetycznym w swej „Ucieczce do Egiptu", prześlicznie oddaje nastrój wieczorny okolicy, którą Przenajświętsza Rodzina uchodzi z miasta, ale postacie obrazu obniża zwykłą swą metodą, do poziomu stroskanej pierwszej lepszej rodziny rzemieślniczej. Kilka malowanych św. Cecylij, Madonn i świętych z pod wszelkiej usuwa się krytyki. Są one niemożliwe w każdym względzie. Jeśli ktoś świętą maluje tak, że na jej twarzy odbijają się refleksy fioletowej sukni i złocistego okrycia głowy, to wprawdzie wolno zwolennikom podobnych efektów zachwycać się ścisłością techniki artysty, ale niemniej wolno naiwnemu widzowi zapytać, czy w innych kolorach artysta wyobrazić sobie nie mógł postaci i czy też postać świętej wymalowaną ma być dla refleksów kolorystycznych?

Wielkie wrażenie zrobił obraz Brütla przedstawiający robotników, chcących niszczyć, palić, burzyć rozgoryczonych w strejku, a uśmierzonych zjawieniem się Zbawiciela. Zjawisko tonie w mgle; niektórzy tylko je widzą, inni zapamiętali rwą się do dzieła zniszczenia, ale umiarkowani, którzy święte przypomnieli sobie obowiązki przebaczenia i miłości, wstrzymują ich. Obraz ten o zadziwiającej sile charakterystyki każdej niemal z licznych postaci, nosi tytuł: „Przeczże się buntują poganie i przemyśliwają próżne rzeczy?" (Pr. II.)

Inne obrazy rodzajowe są albo powtarzaniem znanych tematów śmierci, wyzdrowień, pierwszych strat, miłosnych schadzek z nowem chyba, ale za to dziwacznem oświetleniem, albo też istnemi zagadkami, symbolizowaniem zbytecznem, upstrzonemi i zaciemnionemi mieszaninami realizmu i mistycyzmu. Tak n. p. „Wojna" Stucka przedstawia młodzieńca nagiego na koniu czarnym, długim, jak z żadnej dotychczas znanej rasy, pędzącego na pobojowisku zasłanem trupami ohydnie skrzywionymi w mękach konania. Trupy malowane są z przerażającą prawdą, młodzieniec i jego koń kary to istna mara — i pod względem techniki. Jedna część obrazu psuje nastrój drugiej. Zdradza się w tem niepewność artysty, który dogodzić chce wszystkim kierunkom, a żadnemu nie dogadza. Inny obraz Stucka „Grzech" to kobieta wpół obnażona, piękna, z wyrazem na wskróś zmysłowym. Malarz chcąc zapewne myśl swą lepiej wyrazić, owinął ją wężem, który paszczą otwartą rzucić się grozi na widza. Taka symbolika nic nie wyjaśnia. Ale jeśli nowoczesnym o to tylko idzie, aby zadziwić, to dopięli swego celu zupełnie.

r—n.

Pos. Czecz podnosi, że rzeczą jest dziwną, iż wielkie stronnictwa występują w obronie reformy podatkowej, podczas gdy tak zwane ludowe stronnictwa, zajmują wobec niej wrogie stanowisko, nie uwzględniając, że projekt przeprowadza liczne ulgi w interesie klas uboższych. (*Brawo!*) Stronnictwa te mają za zadanie, szerzyć za każdą cenę niezadowolenie. Słusznem jest zdanie, że przepisy projektu o podatku zarobkowym będą uciążliwe dla rolników. Według nowej ustawy na wielu rolników będzie można nałożyć podatek zarobkowy. Tego rodzaju tworzenie nowych podmiotów podatkowych w kołach rolników nie jest właściwe ani według zasad słuszności, ani socyalnego spokoju, ani ekonomii politycznej. Dotychczas był uboczny przemysł rolniczy wolny od podatku i nie ma powodu zmieniać tej zasady w czasie, kiedy rolnictwo jest od lat dwudziestu w okresie największego upadku i tylko z ogromnym wysiłkiem utrzymuje się. Mowca formułuje wniosek dodatkowy.

Reprezentant rządu, szef sekcyi Böhm, podnosi, że §. 2 ma trudne zadanie przeprowadzenia granicy między dziedziną rolniczego podatku gruntowego a przedsiębiorstwami handlowemi i przemysłowemi. Projekt stara się utrzymać *status quo*, a Rząd jest gotów przyjąć poprawki pos. Czecza. Co do rybołostwa na morzu istnieje zasadnicza wątpliwość, gdyż rybołostwo na wolnych, obcych wodach nie jest objęte podatkiem bezpośrednim, dlatego winno podlegać podatkowi zarobkowemu. Mowca zapowiada w końcu uwolnienie od podatków ubogich istryjskich rybaków. (*Oklaski*).

Pos. Laginja przyłącza się do wniosków pos. Czecza. W sprawie rybołostwa powinna istnieć, według traktatu handlowego, w stosunku do Włoch wzajemność, której faktycznie nie ma. Mowca proponuje dodatek: O ile wykonują je w pobliżu swojej gminy, nie dalej, jak o milę morską.

Na tem zamknięto dyskusyę.

Generalny mowca za paragrafem pos. Gross przemawia za wnioskami pos. Czecza; generalny mowca przeciw pos. Lienbacher stawia samodzielny wniosek.

Referent Dipauli zapewnia, że Rząd uwzględni potrzeby ubogich rybaków.

Izba uchwaliła następnie §. 2 w brzmieniu komisyi, oraz wniosek dodatkowy posła Czecza, a odrzuciła wszystkie inne wnioski.

Następne posiedzenie jutro, w sobotę.

Na porządku dziennym dalsza dyskusya nad reformą podatkową.

Koniec posiedzenia o godzinie 4 popołudniu.

SPRAWY MONARCHII

(*Generalni inspektorowie wojsk. — Poprawa bytu urzędników państwowych.— Podwyższenie taryfy osobowej na kolejach państwowych. — Reformy w organizacyi sądownictwa.*)

W części urzędowej dzisiejszego numeru naszego pisma znajduje się rozporządzenie Najj. Pana, zawierające nominacyę generała broni br. Schönfelda i generała kawaleryi księcia Ludwika Windisch-Graetza, na generalnych inspektorów wojsk (General-Truppen-Inspectoren). Oto bowiem postanowieniem z dnia 14 b. m. zarządził Najj. Pan, aby w celu przestrzegania jednolitego postępowania przy kształceniu wojska, oraz w celu wydawania opinii co do osiągniętego wykształcenia, militarnej użyteczności wojsk i ich dowódców, a wreszcie ducha i karności wojsk, z pomiędzy wyższych generałów powołani byli: „generalni ispektorowie wojsk“. Generalni inspektorowie będą organami najwyższego dowództwa i mają być pod względem osobistym bezpośrednio podporządkowani Najj. Panu. Stosunki służbowe generalnych inspektorów do Pana Ministra wojny reguluje osobna instrukcya. Co do inspekcyj, jakie mają oni przedsięwziąć a które dokonywane będą we wszystkich okresach wykształcenia wojsk, zwłaszcza jednak podczas wielkich ćwiczeń, dalej co do ewentualnego kierowania przez nich większemi ćwiczeniami (Schlussmanöver), wydawać będzie Najj. Pan na podstawie odpowiadających programowi wniosków Pana Ministra wojny albo też stosownie do potrzeby Najwyższe rozkazy. Inspekcye odnosić się mają do wszystkiego, czego wspomniany cel wymaga. Co do sposobu, w jaki mają być przedsięwzięte, decydujące są ogólne postanowienia przepisów o inspekcyonowaniu. Utworzenie generalnych inspektorów wojsk w niczem nie narusza prawa inspekcyi nad wszystkiemi częściami i gałęziami całej armii, jakie posiada P. Minister wojny. Generalni inspektorowie wojsk uprawnieni są do wydawania zarządzeń w bezpośrednim stosunku z wyższemi komendami i wojskami o tyle, o ile jest to potrzebne do przedsięwzięcia inspekcyi. Będą oni mieli swoją stałą siedzibę w Wiedniu otrzymywać będą pensyę, odpowiadającą ich stopniowi, dodatek funkcyjny komenderujących generałów, oraz ryczałt na podróże. Każdemu z generalnych inspektorów wojsk przydzielony będzie jeden major jako adjutant przyboczny i jeden oficer jako adjutant osobisty. Należą się im na całym obszarze armii takie same honory wojskowe, jak komendantom korpusów w ich okręgach terytoryalnych.

— Jak wiadomo już z depeszy sobotniej, na posiedzeniu Izby posłów Rady państwa w d. 16 b. m. przedłożył Pan Minister skarbu dr. Plener projekt dodatkowego kredytu 2 milionów zł. na rozdzielenie dodatków sustentacyjnych dla urzędników państwowych najniższych klas rangi oraz personalu nauczycielskiego, tudzież 950.000 zł. na nadzwyczajne wsparcia dla sług państwowych.

Pan Minister skarbu dr. Plener wyjaśniając projekt, przypomniał swoje oświadczenia, złożone w komisyi budżetowej, według których akcya powiększenia płac urzędników powinna obejmować dwie części: dodatek ze względu na lata służby, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia br. i dodatek sustentacyjny dla trzech najniższych rang, co Pan Minister obecnie przedkłada w formie kredytu dodatkowego (*oklaski*). Pan Minister prosił, aby projekt napotkał życzliwe przyjęcie, przyczem przyznał, że nie są to wcale rozległe i ostateczne zarządzenia, ale stanowią one pierwszy krok, do którego Rząd czuł się zobowiązanym ze względu na smutne położenie niższych urzędników. Rząd stoi zawsze jeszcze na tem stanowisku, iż należy uregulować na nowo stosunki, stworzone przepisami, wydanymi w r. 1873, jednakże położenie finansowe Państwa nie pozwala obecnie na tak znaczny wydatek. Natomiast pragnie Rząd zaradzić przynajmniej bezpośrednim potrzebom. W końcu wyraził Pan Minister nadzieję, że w niedługim czasie będzie mógł uczynić, za zgodą Izby, w tej sprawie drugi, stanowczy krok. (*Huczne oklaski*).

Powyższy dodatkowy kredyt do budżetu na rok 1895 umotywowany jest w przedłożeniu rządowem w sposób następujący:

Zamierzone zarządzenia w celu tymczasowego polepszenia bytu urzędników państwowych, zniewalają Rząd do zmian w odnośnych ustępach preliminarza budżetowego na rok 1895. Zarządzenia te, jak to już wiadomo Izbie z rozpraw w komisyi budżetowej, są dwojakiej natury. Najpierw, w myśl Najwyższego postanowienia z dnia 14 grudnia 1894, wprowadzone w życie dodatki służbowe za długoletnią służbę (Dienstalters-Personal-Zulagen) tych urzędników, którzy niestosunkowo długo pozostają w jednej i tej samej klasie rangi, mają stać się podstawą stałej poprawy ich położenia. Następnie aż do czasu, w którym nastąpi systematyczne uregulowanie płac urzędników, należy tym urzędnikom, którzy we wspomnianych ulgach nie biorą udziału, zapewnić tymczasowe dodatki sustentacyjne.

Dodatki te będą wypłacane urzędnikom najniższych trzech klas rangi w kwotach: po 60 zł. rocznie w XI klasie rangi, 80 zł. w X i 100 zł. w IX klasie, w ratach kwartalnych, licząc w stecz już od 1 stycznia b. r. Zapomogi te przypadną w udziale także i personalowi nauczycielskiemu. Biorąc pod uwagę szczególne okoliczności i warunki, w jakich żyją nauczyciele średnich szkół państwowych, oraz zakładów równorzędnie traktowanych, ma się udzielić wszystkim profesorom i nauczycielom dodatek sustentacyjny w kwocie 100 zł. rocznie, o ile pobierają oni przepisaną płacę a także jeżeli pobierają oprócz niej pierwsze lub drugie kwinkwenium. Następnie nauczyciele szkół ćwiczeń w seminaryach nauczycielskich i zrównane z nimi osoby udzielające nauki, o ile pobierają płacę zwykłą, albo oprócz niej także pierwsze, drugie lub trzecie kwinkwenium, mają otrzymać 80 zł. rocznego dodatku sustentacyjnego. Nareszcie zastępcy nauczycieli szkół ćwiczeń w seminaryach nauczycielskich mają otrzymać takiż dodatek w kwocie 60 zł. — Dodatki sustentacyjne nie będą jednak wliczone do płac stałych.

Potrzeby na pokrycie tych wydatków wyniosą wedle przypuszczalnych obliczeń 2,000.000 zł. Natomiast w dotychczasowym kredycie na nadzwyczajne wsparcia dla urzędników państwowych powstaną pewne oszczędności, gdyż zapomogi wypłacane dotychczas urzędnikom, mającym obecnie pobierać dodatki z powodu lat służby i sustentacyjne, odpadają na r. 1895. Oszczędności te wyniosą 550.000 zł. Reszta kwoty potrzebnej na pokrycie wyżej wspomnianych wydatków osiągnie się z podwyższenia cen biletów jazdy na kolejach państwowych, które to podwyższenie nastąpi od 1 lipca 1895 r. i które — jak się można spodziewać — już w drugiej połowie roku przyniesie odpowiedni dochód.

Według obliczeń, jakie znajdujemy we *Fremdenblacie*, ponieważ do pokrycia tego nadzwyczajnego kredytu, po odtrąceniu wstawionych już poprzednio do budżetu kwot na zapomogi dla urzędników, pozostaje 1,450.000 złr. a dochody kolei państwowych z przewozu osób wynosiły w r. 1893 okrągło 20 milionów, przeto, aby dochodami tymi pokryć nowy wydatek, potrzeba taryfę od przewozu osób podwyższyć mniej więcej o 7 procent. Ponieważ podwyższenie to — według zapowiedzi Pana Ministra skarbu — wejdzie w życie już z dniem 1 lipca b. r., przeto szczegóły tego zarządzenia w najbliższej już przyszłości będą musiały być ostatecznie uchwalone. Przyboczna Rada kolei państwowych zajmie się też niemi już na najbliższem swem zebraniu. Czy podwyższenie to taryfy osobowej nastąpi w jednej mierze dla wszystkich trzech klas wagonów, czy też sposobem różniczkowym od jednej klasy do drugiej, na razie jeszcze nie wiadomo.

— W Ministerstwie sprawiedliwości toczą się — jak donosi *Fremdenblatt* — wstępne obrady nad zasadniczemi zmianami w niższem sądownictwie, zostającemi w związku z zamierzoną reformą procedury cywilnej. Już ze względu na zaprowadzenie nowej procedury cywilnej z rozszerzonem postępowaniem ustnem ma być ilość sądów, w szczególności sądów powiatowych, pomnożoną. a przy innych sądach, mianowicie przy trybunałach I instancyi, personal urzędniczy ma być znacznie powiększony. Dalej mają być poczynione zarządzenia, które umożliwią, aby w sądach, w postępowaniu cywilnem, oświadczenia składane ustnie przez strony były także i w ważnych sprawach spornych z odpowiednią szybkością i możliwie najdokładniej z urzędu protokołowane, co jest niemożliwem przy dotychczasowych urządzeniach i dotychczasowych stosunkach personalnych. Istnieje zatem zamiar poczynić potrzebne do tego zarządzenia administracyjne, a mianowicie utworzyć w pierwszej linii przy większych sądach, potem przy sądach miejsko-delegowanych, a w końcu także przy prowincyonalnych sądach powiatowych, osobne „kancelarye sądowe“, któreby spełniały funkcye łączące się z protokołowaniem; ponieważ zaś, według tego, co wyżej powiedziano, będzie przy tem chodzić nietylko o załatwianie prostych zajęć kancelaryjnych, przeto też na czele tych kancelaryj sądowych mają być postawieni o ile możności urzędnicy posiadający wykształcenie prawnicze. Narady te w Ministerstwie sprawiedliwości postąpiły o tyle, że zamierzona nowa organizacya będzie mogła być przeprowadzoną niezwłocznie, skoro tylko nowa procedura wejdzie w życie. Być może, iż koszta, jakich wymagają te zmiany i pomnożenia, pojawią się już w preliminarzu budżetowym na r. 1896.

Sprawy parlamentarne.

W dniu dzisiejszym nie ma posiedzenia Izby posłów Rady państwa. Natomiast zgromadza się dziś przed południem ponownie subkomitet komisyi dla reformy wyborczej, o którego obradach na piątkowem posiedzeniu — jak zaznacza *Fremdenblatt* — obiegają zgodnie pomyślne wiadomości.

Neue fr. Presse i niektóre inne dzienniki wiedeńskie podały w ostatnich dniach szczegółowo zasady reformy wyborczej, jakie rzekomo miał przyjąć i uchwalić powyższy subkomitet. Z tego powodu czytamy w *Presse*: Niektóre dzienniki wiedeńskie ogłosiły o obradach subkomitetu komisyi dla reformy wyborczej wiadomości, które zawierają wiele bezpodstawnych twierdzeń; tak n. p niektóre punkta obrad, które w tych wiadomościach szczególnie podniesiono w rzeczywistości, wcale nie były omawiane. Ponieważ zresztą obrady subkomitetu według uchwały komisyi wyborczej z dnia 6 b. m. są poufne, przeto wypada wszystkie tego rodzaju doniesienia, pozbawione widocznie cechy autentycznej, przyjmować z jak największą rezerwą.

— Stronnictwa należące do koalicyi zgodziły się uchwalone przez nie poprawki do ustaw o reformie podatkowej przydzielić komisyi złożonej z dziewięciu mężów zaufania; komisya ta ma ustalić porozumienie co do tych poprawek pomiędzy trzema wielkimi klubami. Koło polskie wysłało do tej komisyi posłów: Dawida Abrahamowicza, Czecza i Jędrzejowicza; zjednoczona lewica niemiecka delegowała posłów: dr. Mengera, radcę Dworu Beera i dr. Grossa; klub konserwatywny posłów: Morsey'a, Dipauli'ego i Povsego. Komisya od czasu do czasu powołuje do swych obrad członków komisyi parlamentarnej skoalizowanych klubów. Tak w szczególności kooptowano także dep. hr. Pinińskiego. Mężowie zaufania zastrzegli sobie, iż w ważnych sprawach zasięgną uchwał swych klubów.

— Jak wiadomo, krużganki pałacu Rady państwa były przed kilku dniami widownią przykrej sceny. Mianowicie młodoczeski poseł Purghart zelżył w obecności posła Raszyna na kurytarzach parlamentu korespondenta staroczeskiego *Hlasu Naroda*, p. Sreneny'ego, za korespondencyę, w której Sreneny krytykował działalność Purgharta; wskutek tego wywiązała się nawet bójka, której zaledwie zdołali przeszkodzić inni deputowani. Z tego powodu syndykat dziennikarzy wniósł zażalenie do prezydyum Izby posłów a prezydent Izby br. Chlumecky, w obecności obu wiceprezydentów dr. Kathreina i D Abrahamowicza, zakomunikował w sobotę delegacyi sprawozdawców swoje orzeczenie. Prezydyum Izby, na podstawie przeprowadzonych dochodzeń, wyraziło mianowicie ubolewanie z powodu tego zajścia, oraz oczekiwanie, że na przyszłość podobne sceny nie będą się powtarzały w murach Izby.

Z Warszawy.

(Pogłoski o zmianach w zarządzie „obcych wyznań.“ — Komisya Petrowa. — Aresztowanie. — Teatr rossyjski).

Naczelnik wydziału „obcych“ wyznań w Petersburgu, Masołow, bawi od kilku dni w Warszawie. Zdaje się. jak piszą do *Czasu*, że celem jego przybycia jest porozumienie się z generał-gubernatorem w sprawie tutejszego wydziału „obcych“ wyznań, na którego czele stoi p. Naumow.

Wydział warszawski dotychczas nie był zależny od generał-gubernatora, lecz wprost od ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu. Nie przeszkadzało to oczywiście faktowi, że p. Naumow był kreaturą Hurki, przez niego na to stanowisko powołany, a więc i narzędziem w jego ręku. Formalna zależność od Petersburga nic w tem nie zmieniała.

Hr. Szuwałow zapewne jeszcze przed przybyciem do Warszawy, wiedział jak wiele zależy od stosunku władz do duchowieństwa i Kościoła, tembardziej, że i z Berlina wyniósł wrażenie, jaką tam rząd przywiązuje wagę do współdziałania z Kościołem w walce przeciwko stronnictwom przewrotu, w Petersburgu zaś przekonał się, iż rząd nie chce walki z Rzymem. lecz pokoju. Jakkolwiek tedy w urzędowych przemówieniach swoich wszędzie chwalił rządy poprzednika, w sprzeczności z zachowaniem się gen. Hurki w ostatnich czasach, najwyższych dygnitarzy Kościoła katolickiego przyjął bardzo grzecznie. Natomiast za pierwszem urzędowem zetknięciem się z p. Naumowem miał sposobność przekonania się, że działacz ten jest niemożliwy na tak trudnem stanowisku.

Zdaje się, iż to skłoniło hr. Szuwałowa do żądania w Petersburgu nietylko zmiany w osobie tutejszego naczelnika wydziału „obcych“ wyznań, lecz także zmiany stosunku tego wydziału do naczelnika kraju, mianowicie zwinięcia go, jako władzy zależnej od ministerstwa spraw wewnętrznych i wcielenia do kancelaryi generał-gubernatora.

Korespondent *Dziennika Poznańskiego* dowiaduje się, iż działalność tak zwanej „komisyi petrowskiej“ została przedłużoną jeszcze na rok jeden. Komisya ta, zwana petrowską dla tego, iż prezesem jej jest towarzysz ministra komunikacyi generał inżynier Petrow, ma za zadanie ograniczyć do 15 proc. liczbę urzędników obcych wyznań (t. j. katolików, ewangelików i kalwinów) na drogach żelaznych nie tylko rządowych, ale i prywatnych. Wobec tej decyzyi, która jest tajną, nigdzie nie ogłaszaną, i tylko konfidencyonalnie zakomunikowaną dyrektorom dróg żelaznych, którzy obecnie są przez rząd zatwierdzani i mają prawa służby rządowej, czyli, że mogą bez pośrednictwa zarządów, złożonych z akcyonaryuszów, wprost odnieść się do ministra — przyjmowanie Polaków do służby na kolejach żelaznych będzie albo zupełnie wstrzymane, albo też ograniczone do minimum.

Ten sam korespondent donosi o aresztowaniu w dniach ostatnich i przywiezieniu do cytadeli warszawskiej 11 osób. Pochodzą one z Łodzi i gubernii kaliskiej. Jako powód aresztowania podają knowania polityczne.

Na pierwszych kilku przedstawieniach bawiącej od dwóch tygodni w Warszawie trupy rossyjskiej zapełniła salę teatralną dość szczelnie publiczność rossyjska, na następnych sala świeciła już pustkami. Zeszłej niedzieli w soborze prawosławnym pop wygłaszający kazania wielko-postne z oburzeniem powstawał na tych, którzy w czasie wielkiego postu uczęszczają do teatru. Pop uderzył gwałtownie na aktorów, którzy najechali Warszawę, bo w Petersburgu i Moskwie w okresie wielko-postnym grać im nie wolno. Władza administracyjna w sprawie owego kazania odniosła się ze skargą do wyższej władzy duchownej.

KRONIKA

Lwów, 18 marca.

— **Wczoraj**, w niedzielę o godzinie 12 w południe jawiły się w Prezydyum c. k. Namiestnictwa deputacye zarządów salinarnych i górników z Kałusza i Stebnika, celem ofiarowania JE. Panu Namiestnikowi Kazimierzowi hr. Badeniemu, w uznaniu Jego tak wielce dla kraju pożytecznej działalności, pamiątek z tych miejsc krajowego bogactwa. Na czele obydwu deputacyj stanął Wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skar-

bu p. Witold Korytowski, a wraz z nim przybyli: radca Dworu Geistlener, szef biura prezydyalnego radca Klusik, sekretarz p. Nechaj, inspektor budowli salinarnych Przetocki, zarządca salinarny Kuczkiewicz, adjunkt salinarny Barącz, radca górniczy Strzelecki z Bochni, radca górniczy Mümler z Kałusza, radca górniczy Rogoyski ze Stebnika, starszy zarządca salinarny Windakiewicz i 2 sztygarów z Kałusza i Stebnika.

W imieniu deputacyj, które ofiarowały JE. Panu Namiestnikowi dwa piękne albumy, przemówił Pan Wiceprezydent Witold Korytowski w te słowa:

„W salinach naszych, Ekscelencyo, istnieje od niepamiętnych czasów zwyczaj, że odsłaniając w podziemiach nowe a wiekotrwałe dzieła pracy górniczej, nadaje się im nazwy mężów którzy około Państwa i kraju położyli zasługi.

W ten sposób odwieczne saliny galicyjskie szeregiem swoich szybów stały się żywym pomnikiem przeszłości i świadectwem wybitnych momentów pracy około sprawy publicznej, świadectwem poświęcenia i pracy dla kraju, wszystkim nam tyle drogiego, a świadectwo to wiernie przekażą i najpóźniejszym pokoleniom.

Otwierając obecnie dwa nowe szyby solankowe w Kałuszu i Stebniku nie mogliśmy też ominąć naszego starodawnego zwyczaju i nie skorzystać z przywileju wiekami uświęconego.

Postanowiliśmy szyby te nazwać imieniem Waszej Ekscellencyi, imieniem, które w historyi tego kraju, zasługami swemi już tak świetnie się zapisało, imieniem, które dla rozwoju żup solnych i całej administracyi krajowej nowy znamionuje okres.

I przybyliśmy tu dzisiaj prosić Waszą Ekscellencyę, abyś to nasze postanowienie zatwierdził i przyzwolić raczył, by nowo utworzone szyby solankowe w Kałuszu i Stebniku nosiły na wieki imię: „Kazimierz hrabia Badeni“ stanowiąc oraz na zawsze wymowny dowód naszych uczuć, czci i wdzięczności, jakie dla Waszej Ekscellencyi żywimy.

Na pamiątkę zaś tego dnia i tego aktu racz Ekscellencyo przyjąć skromne upominki przez naszych górników i krajowy przemysł wykonane, przedstawiające widoki obydwóch kopalń i plany nowych szybów imienia Kazimierza hrabiego Badeniego. Szczęść Boże!

Na przemowę tę odpowiedział Pan Namiestnik bardzo serdecznemi słowy, dziękując za ofiarowane dary i wyrażając uznanie urzędnikom salin krajowych.

Ofiarowane JE. Panu Namiestnikowi album z Kałusza, oprawione jest w ciemną skórę, sprzężone klamrą z tak zw. *argent repoussé*. Album zdobi artystycznie wykonana korona o dziewięciu gwiazdach, oświetlających monogram K. B. i umieszczone pod tym monogramem godła pracy górniczej. Pierwszą kartę albumu zdobi bardzo pięknie wykonana akwarela: herb Bończa, wieńczony przez górnika wawrzynem. Poniżej przedstawiony jest widok nowego szybu, który otrzymał miano szybu „Kazimierza Badeniego.“ Ozdobna, w srebrze wykonana oprawa albumu, wykończoną została w pracowni pana Dornhelma we Lwowie, a piękny artystyczny rysunek pierwszej karty albumu, wykonał pan Erazm Barącz, adjunkt salinarny.

Drugie album ofiarowane JE. Panu Namiestnikowi przez górników ze Stebnika, ujęte jest w oprawę z żółtej skóry, na której widnieją emblemata górnicze i monogram K. B. Na pierwszej karcie albumu wypisane jest hasło górnicze „Szczęść Boże!“, oraz przedstawiony widok kopalni i szybu „Kazimierza Badeniego“ w Stebniku. Piękna ta karta wykonaną została przez inżyniera p. Dietze.

— **Raut.** Wczoraj, u PP. Namiestnikowstwa K. hr. Badenich, odbył się ożywiony i liczny raut, w czasie którego pani Konstancya hr. Stadnicka wygłosiła ze znaną werwą i artystycznem wykończeniem trzy monologi, pełne humoru. Znakomita gra na fortepianie p. Aleksandra Tchorznickiego, oraz śliczny spiew panien T. Zaleskiej i M. Langie, przy akompaniamencie p. St. Niewiadomskiego, przyczyniły się niemało do podniesienia uroku tego wieczoru.

— **JE. ks. Ludwik Windisch-Graetz,** generał kawaleryi, nowo mianowany generalny inspektor wojsk, odjechał wczoraj pospiesznym pociągiem wieczornym ze Lwowa do Wiednia. W celu pożegnania dostojnego księcia, który tyle sympatyi w ciągu swego długiego, bo przeszło dwudziestoletniego pobytu w naszym kraju sobie pozyskał, przybyli na dworzec: JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, cała generalicya i korpus oficerski, P. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznicki, Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, Wiceprezydent krajowej Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski, radca Dworu dyrektor poczt p. Seferowicz, radca Namiestnictwa, szef biura prezydyalnego p. Gustaw Mauthner, dyrektor ruchu p. Deyma.

— **Z c. i k. armii.** Według dziennika rozporządzeń wojskowych, przeniesieni zostali do czynnej obrony krajowej: Fryderyk Bischoff-Klammstein z p. drag. nr. 2, Karol Dienstl z p. ułanów nr. 11 i bar. Ludwik Lauer z p. uł. nr. 2.

Lekarz pułkowy I klasy Zdzisław Juchnowicz Hordyński w Zadarze, otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

Lekarz pułkowy dr. Jakób Wiesner, przydzielony do szpitala garn. w Przemyślu.

Przeniesieni: lekarze pułkowi dr. Konstanty Springer z 77 p. p. do szpitala garnizonowego w Przemyślu, Rygobert Pohl z 3 p. uł. do 77 p. p.; starsi lekarze Bronisław Jakesch z Przemyśla do 3 p. uł., Jan Boublik z Zagrzebia do 79 p. p.; kapitan rachunkowy Leopold Müller z 20 p. p. do domu inwalidów we Lwowie, podporucznik rachunkowy Jan Bauer z 2 p art. fort. do 20 p. p.

W stan spoczynku przeniesiony porucznik Ludwik Górski z 13 p. p.

— **Nadanie stypendyum.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendya z galicyjskiego funduszu naukowego, przeznaczone dla medyków w kwocie rocznej po 210 zł: Stefanowi Świątkowskiemu, słuchaczowi III roku medycyny na c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i Januszowi Wisłockiemu, słuchaczowi I roku medycyny na c. k. Uniwersytecie we Lwowie.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Juliusz Piotrowski i Eliasz Stahr, obaj rodem z Krakowa, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Koło pań** Towarzystwa „Szkoły ludowej“, uprasza członków swoich, zalegających z wkładkami za rok 1894, o jak najrychlejsze uiszczenie zaległości, gdyż zwłoka ta przeszkadza w zamknięciu rachunków za rok ubiegły, które zarządowi głównemu odesłane być winny. Przy sposobności składa także podziękowanie p. N. N. za przesłane w grudniu 1894 za pośrednictwem p. Stanisławy Grossównej 200 zł. na budowę szkół.

— **Z Towarzystwa dziennikarskiego.** Posiedzenie wydziału odbędzie się w piątek, dnia 22 b. m. o godzinie 6 wieczorem.

W sobotę, dnia 16 b. m. wieczorem podejmował wiceprezes Towarzystwa dziennikarzy polskich, p. Kazimierz Skrzyński, członków nowego wydziału obiadem w kasynie Narodowem. W ciągu uczty poruszono wiele myśli, które wpłynąć mogą ożywczo na rozwój Towarzystwa.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Zwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się we środę, dnia 20 b. m. o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Rezygnacya prezesa Koła dr. Ludwika Kubali; rezygnacya sekretarza Koła p. Rawity-Gawrońskiego; wybory 4 członków wydziału w miejsce wylosowanych pp. Kuczyńskiego Fr., Onyszkiewicza Zdz., Wnorowskiego St. i Woleńskiego Wł.

— **„Dla Szląska“.** Komitet redakcyjny wydawnictwa zbiorowego p. t.: „Dla Szląska“, odbył w dniu 16 b. m trzecie z rzędu posiedzenie pod przewodnictwem Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. Według sprawozdania sekretarza komitetu p. Stanisława Schnür-Pepłowskiego, liczba nadesłanych rękopisów dochodzi do stu. Niektórzy autorowie proszą jeszcze o krótką zwłokę. Po załatwieniu spraw bieżących wydawnictwa, odczytano wspólnie kilkanaście prac nadesłanych, poczem posiedzenie zamknięto. W obradach komitetu brała też udział pani Stefania Wechslerowa, przewodnicząca „Czytelni dla kobiet“.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Ciąg dalszy walnego zgromadzenia odbędzie się we środę, dnia 20 b. m. w lokalu Towarzystwa o godzinie 6 wieczór.

— **Zaręczyny.** Warszawskie *Słowo* donosi: P. Władysław Wielowieyski, syn Adama, właściciela dóbr Lubcza, w pow. jędrzejowskim, prezesa dyrekcyi szczegółowej Tow. kredytowego ziemskiego w Kielcach i małżonki jego Maryi z Błeszyńskich, zaręczył się z panną Anną Łuniewską, córką Erazma, właściciela dóbr Gnojno i Maryi z Bogdańskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Dydiatyczach, Leon Królikowski, oficer wojsk polskich z roku 1863.

W Bochni, Jakób Michnik, burmistrz, przeżywszy lat 58.

W Zaleszczykach, Malwina z Ostrowskich Sas-Liskowacka.

W Jasnej Polanie, Jan hr. Tołstoj, syn znanego pisarza i filozofa rossyjskiego.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 18 marca. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 16 marca do 12 w południe dnia 18 marca b. r. mieliśmy wiatr zmienny z zachodu o średniej prędkości 5 m sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (83 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu 1·9 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —2·3 °C., najwyższa +0·8°C. dziś rano, najniższa —8·2°C. wczoraj w nocy.

Przedwczoraj i wczoraj do południa mieliśmy pogodę, wczoraj popołudniu padał śnieg, dziś rano pochmurno, odwilż, mgła silna.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 775 do 770 mm. w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 762 mm.

Prognoza na dobę 19 marca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura będzie około 0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 75 proc. Opad, śnieg nieznaczny.

— **Influenza** panuje obecnie wszędzie, szczególniej zaś w północnej i wschodniej Europie. Jeden z lekarzy petersburskich zamieszcza co do influenzy w *Nowoje Wremia* taką notatkę: „Wiarogodne wiadomości o influenzy sięgają roku 1173. W ciągu 700-letniego okresu zmieniały się wielokrotnie poglądy na istotę choroby, oraz jej nazwa. Nazywano ją: *febris catarrhosa*, *febris suffocativa*, *cephalalgia contagiosa*, *rheuma epidemica* i t d. Za sprawą Niemców nazywano ją w wielu krajach chorobą rossyjską (*maladie russe*, *morbo russo*, *influenza russa* i t. d.) We Francyi dr. Resaux z Nimes nazwał ją *la grippe*, od słowa *aggripper*. Józef Frank wyprowadza nazwę tę od słowa polskiego „chrypka“. Obecnie lekarze w przeważnej części utożsamiają influenzę z grypą; chorobie tej towarzyszą wspólne wszystkim epidemiom objawy (ból głowy, osłabienie ogólne, gorączka, temperatura przekracza rzadko 39 5), a głównie zakatarzenie śluz nosowych, gardła i krtani. Poczytywać influenzę za lekką formę tyfusu można chyba wtedy, gdy dyagnoza jest wątpliwa, obie te bowiem choroby pod względem klinicznym, różnią się znacznie od siebie“.

— **Tajemnicze morderstwo.** Z Sosnowca donoszą do warszawskiego *Kuryera Codziennego* pod d. 15 b. m.: We czwartek przed wieczorem, w podwórzu posesyi Geistlera, w której mieści się hotel „Poznański“, robotnicy odgrzebali zwłoki kobiety w koszuli i kaftaniku nocnym. O wypadku zawiadomiono niezwłocznie policyę i władze sądowe, które zarządziły śledztwo. Stwierdzono, iż kobieta już po śmierci wyniesiona została z hotelu i wrzucona do dołu, przyczem umyślnie musiała być zasypana śmieciami. Na ciele znaków gwałtownej śmierci nie znaleziono, częściowa jednak korupcya wskazywała, iż zwłoki pozostawały w śmietniku dni kilka. Denatka mogła mieć około lat 25, ciemna blondyna, oczy niebieskie, ręce delikatne, paznokcie na palcach u rąk i nóg starannie utrzymane. Twarz nacechowana silnem cierpieniem. Po zbadaniu wnętrzności nieboszczki, lekarz zaopiniował, że kobieta została otrutą Zwłoki pogrzebano na cmentarzu parafialnym w Czeladzi.

— **W Monte Carlo** zastrzelił się jakiś Niemiec, zgrawszy się w ruletę. Szarpany bolami konania, strącił świecę na łóżko, które się zajęło. Zwłoki znaleziono spalone niemal na węgiel.

— **„Figaro“** zamieszcza nader pochlebną sylwetkę sławnej panny Krzesińskiej, baletniczki z Petersburga, która obecnie czaruje swym tańcem i wdziękami publiczność teatru w Monte Carlo.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Verdi opanował nasz repertoar operowy zupełnie: i to nie tylko Verdi stary, ale młody i najmłodszy. Bo po „Aidzie“ mieliśmy w ubiegłym tygodniu „Bal maskowy“ i „Trubadura“ — a we wtorek usłyszymy „Traviatę“.

A mimo to publiczność chętnie spieszy do teatru — dzięki atrakcyi, którą wywierają nazwiska p. Colonnese i p. Myszugi.

Doskonała para ta artystów, umie znane aż do znudzenia i przestarzałe melodye owiać tchnieniem nowego życia i na nowo publiczność niemi zainteresować.

To też p. Colonnese jako Amelia w „Balu maskowym“ i jako Leonora w „Trubadurze“, tak za piękny, nieskazitelnie czysty spiew, jako też za wykwintną grę zasługuje na najgorętsze uznanie.

Pan Myszuga w „Balu maskowym“ był bardzo dobrze dysponowanym — chociaż, tu i owdzie, a szczególnie w tercecie w II akcie intonacya średnich tonów, nie była bez zarzutu. Trubadura spiewał doskonale, strettę naturalnie powtarzał — które to ustępstwo dla galeryi uważamy za niepotrzebne tem bardziej, że artysta widocznie był znużony, co też potem w ostatnim akcie dało się odczuć.

P. Szymańskiemu radzimy szczerze zaniechać na jakiś czas spiewania partyj — a poświęcić się nauce, bo szkoda i talentu jego i głosu na to, aby całe życie pozostał „początkującym“. *br.*

Z teatru. Bardzo zajmującą premierę zapowiadają na środę w teatrze hr. Skarbka. Będzie nią komedya Kazimierza Zalewskiego p t. „Jak myślicie.“ Jutro odbędzie się generalna próba z tej komedyi, która podobnie jak wszystkie utwory tego znakomitego komedyopisarza zdobędzie trwałe powodzenie na naszej scenie.

Wczoraj odbyła się czytana próba z komedyi Michała Wołowskiego, uwieńczonej pierwszą nagrodą na konkursie krajowym, p. t. „Towarzysz pancerny“; główne role odegrają pp.: Stachowiczowa, Czaplińska, Cichocka, Gostyńska, Polkowska, Woleński, Żelazowski, Hierowski, Gasiński. „Towarzysz pancerny“ przedstawiony będzie po raz pierwszy w dniu 27 b. m.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek po raz 16-ty „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach W. Sardou.

Jutro, we wtorek „Traviata“, opera w 4 aktach Verdi'ego. Piąty gościnny występ pani Elwiry Colonnese.

We środę, po raz pierwszy „Jak myślicie“, komedya fantastyczna w 4 aktach a 6 obrazach Kazimierza Zalewskiego.

Przedstawienia Passyjne na wzór słynnych w Oberammergau, rozpoczną się w teatrze hr. Skarbka w dniu 8 kwietnia b. r. Program tych przedstawień już został ułożony i artystom rozdano role. Po za częścią orkiestralną, choralną i obrazową — część dramatyczną stanowić będą:

1. Glossa św. Teresy — Zygmunta Krasińskiego.

Wygłosi pani Felicya Stachowicz. Chór aniołów.

2. Tobiasz — Stefana Witwickiego.

Osoby:

Anioł Rafael, w postaci młodzieńca Azaryasza	p. Czaplińska
Tobiasz ojciec	p. Chmieliński
Anna, żona	p. Cichocka
Tobiasz, syn	p. Walewski
Sara, córka Ragela, żona Tobiasza młodego	p. Kwiecińska
Achjor	p. Gasiński
Nabath	p. Kiczman
Joach	p. Woleński
Słudzy Tobiasza i Sary. Lud.	

3. Męka Pańska.

Osoby:

Św. Piotr	p. Żelazowski
Św. Jan	p. Wysocki
Św. Magdalena	p. Żelazowska.
Św. Józef z Arymatei	p. Hierowski.
Chór idących za Chrystusem.	

4. Pójdźmy za nim.

Henryka Sienkiewicza, ułożony na scenę. Fragment dramatyczny przez Zygmunta Przybylskiego.

Osoby:

Kajus Septimus Cinna, patrycyusz rzymski	p. Żelazowski.
Tymon, mędrzec	p. Chmieliński.
Antea, jego córka	p. Stachowicz.
Poncius Pilatus, prokurator rzymski	p. Fiszer.
Kob eta	p. Gostyńska.
Młoda rzymianka	p. Polkowska.
Niewolnik	
Lud.	

Obraz: Powrót z Golgoty według Krudowskiego. Wniebowstąpienie Pańskie i t. d.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc marzec i zawiera: I. Oblężenie Smoleńska w latach 1609—1611 i bitwa pod Kłuszynem, przez K. Górskiego. — II. Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 r. — III. Okręg Rowski — starostwo Barskie, (przyczynek do geografii historycznej Podola), przez Michała Rollego. — IV. Auxiliary. Kongresy naukowe w Chicago 1893 r., przez Michała Żmigrodzkiego. — V. Maurycy Maeterlinck, przez Henryka Monata. — VI. Nowy poeta w Akademii francuskiej. José Maria de Heredila, przez Miriama. — VII. Kronika literacka. — VIII. Przegląd treści 25 tomów dodatku miesięcznego do *Gazety Lwowskiej* i *Przewodnika naukowo-literackiego* (1872—1892), dokonany przez dr. Franciszka Krceka.

Walne zgromadzenie Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.

Lwów, 18 marca.

(§) Trzecie jawne posiedzenie delegatów rady nadzorczej Towarzystwa oficyalistów prywatnych rozpoczęło się w sobotę o godzinie pół do 4 po południu.

Z porządku dziennego referował imieniem komisyi administracyjnej dr. Henryk Szymański sprawę gospodarki powiatowych wydziałów Towarzystwa. Ponieważ wiele wydziałów nie postępuje zupełnie prawidłowo, komisya wnosi, aby zezwolić wydziałowi centralnemu, by, po bezskutecznem upomnieniu opieszałego wydziału powiatowego, zesłać na koszt odnośnego powiatu urzędnika swej kancelaryi celem uregulowania spraw tegoż powiatu, a gdyby mimo tego opieszałość dalej trwała, rozwiązać zarząd powiatu i agendy przydzielić albo sąsiedniemu powiatowemu albo wydziałowi centralnemu. O każdem podobnem zarządzeniu swem powiadomi wydział centralny i radę nadzorczą na najbliższem posiedzeniu walnem a nadto umieści wzmiankę w drukowanem dorocznie sprawozdaniu ze swych czynności.

Nadto proponuje komisya unormowanie funduszów doraźnej zapomogi po powiatach w ten sposób, aby tylko $^1/_3$ takiego funduszu mogła być użytą na zapomogi zwrotne, reszta zaś służyła jako fundusz dyspozycyjny.

W tej sprawie przemawiali pp.: Gotwald, Remer, Dobrzański, Gierasiński, My-

szkowski, Rosinkiewicz, dyrektor Makarewicz i sprawozdawca dr. Szymański.

Wniosek komisyi został bez zmiany przyjęty.

Z porządku referował dr. Szymański prośbę oddziału kolbuszowskiego, domagającego się zwrotu kwoty 108 zł., którą ten oddział kiedyś przesłał wydziałowi centralnemu a dziś potrzebując bardzo funduszów, prosi o zwrot tej sumy.

Uchwalono udzielić z funduszu dyspozycyjnego oddziałowi kolbuszowskiemu zasiłek w kwocie 100 zł., a zarazem wysłać do tego oddziału urzędnika wydziału centralnego, ażeby zbadał przyczyny upadku oddziału i starał się o rozbudzenie tam życia.

Oddział niski wniósł prośbę, ażeby statuta, okólniki i ważniejsze rozporządzenia, były podawane temu oddziałowi także w języku niemieckim, gdyż w oddziale tym jest przeszło 20 uczestników Niemców, którzy języka polskiego nie rozumieją.

Referent dr. Szymański, postawił imieniem komisyi wniosek, ażeby nad tą sprawą przejść do porządku dziennego.

Delegat z powiasu niskiego p. Pankiewicz wniósł, aby przynajmniej w streszczeniu odhektografować sprawozdania. Członkowie oddziału Niskiego niemieckiej narodowości, należą do Towarzystwa ze znacznymi udziałami, wypadałoby zatem coś dla nich uczynić.

Mimo tej obrony, zgromadzenie przeszło nad żądaniem oddziału Niskiego do porządku dziennego.

Oddział Jarosławski wniósł żądanie zniżenia opłat na fundusz rezerwowy. Sprawę tę przekazano wydziałowi centralnemu do zbadania i sprawozdania.

Poseł dr. Tadeusz Rutowski wniósł żądanie o dokładne podanie definicyi, kto jest urzędnikiem prywatnym. Sprawę tę przekazano wydziałowi centralnemu do załatwienia.

Z porządku dziennego załatwiono kilka rekursów przeciw decyzyom wydziału centralnego.

Z porządku dziennego przystąpiono do preliminarza na r. 1895. Referował dr. Szymański.

Uchwalono wydatki: dział I. ogólne potrzeby Towarzystwa 2630 zł., koszta zarządu 5720 zł., inne wydatki administracyjne 3090 zł., na nadzwyczajne remuneracye dla urzędników, za pracę około wystawy, ze szczególnem uwzględnieniem sekretarza p. Bala kwotę 300 zł., zapomogi stałe i czasowe, jednorazowe datki 51.160 zł., fundusz pogrzebowy 2500 zł. Ogólna suma wydatków wynosi tedy 65.400 zł.

Dochody: Fundusz dyspozycyjny 67.820 zł.; fundusz rezerwowy 18.900 zł.; fundusz pogrzebowy 2400. Ogółem wynoszą dochody 89.120 zł. Z porównania dochodów z wydatkami okazuje się nadwyżka w kwocie 23.700 zł.

Na wniosek komisyi administracyjnej uchwalono wyrazić podziękowanie JE. hr. Siemieńskiemu-Lewickiemu za dar 1000 zł., zaś delegatowi Mikiewiczowi za bezpłatne ofiarowanie 1000 sztuk broszury, z rozsprzedaży których dochód wpłynie do Towarzystwa; wreszcie sekretarzowi Towarzystwa za wypracowanie tabel statystycznych dla Wystawy i wogóle za zajęcie się Wystawą. JE. hr. Siemieńskiemu uchwalono podziękowanie posłać telegraficznie do Chorostkowa.

Następnie załatwiono kilka petycyj o restytucyę praw członków.

Ponieważ przewodniczący hr. Stefan Zamoyski musiał opuścić zgromadzenie, przeto przed odejściem wyraził życzenia, aby uchwały powzięte przez zgromadzenie przyniosły błogie skutki w przyszłości. W końcu wezwał zebranych, ażeby starali się zjednywać dla Towarzystwa jak największą liczbę członków i tem pożegnał zgromadzonych.

Nastąpiła 10 minutowa przerwa, poczem objął przewodnictwo zastępca prezesa dr. Karol Mikuliński.

Nastąpił z porządku wybór komisyi-matki pp.: Fabjańskiego, Mikiewicza, Tyszkowskiego, Lewitowicza, Manasterskiego, Mazurkiewicza i Myszkowskiego.

P. Myszkowski postawił wniosek wyboru osobnej komisyi z 7 członków, któraby w ciągu r. b. obmyśliła sprawę organizacyi bursy dla synów oficyalistów, by w czasie kiedy fundusze będą już nagromadzone, sprawa wprowadzenia bursy w życie prędzej urzeczywistnioną być mogła.

Sprawa ta została już wczoraj przekazaną wydziałowi centralnemu.

Na wniosek p. Dołżyckiego wyrażono podziękowanie wydziałowi centralnemu za jego pracę około Towarzystwa.

Na tem o godz. 7 wieczór zgromadzenie zamknięto.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. Towarzystwo rolnicze krakowskie.

Kraków, 18 marca.

(*jh*) W dniu dzisiejszym, po nabożeństwie w kościele św. Marka, o godz. 11 przed południem w sali Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń rozpoczęły się obrady walnego zgromadzenia członków komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego oraz delegatów Towarzystw rolniczych okręgowych z zachodniej części kraju. W zastępstwie chorego prezesa hr. Franciszka Mycielskiego, przewodniczący I-szy wiceprezes p. Stanisław Homolacs; jako komisarz rządowy obecny p. radca Dworu i delegat Namiestnictwa Kazimierz Laskowski. W zebraniu biorą udział, oprócz członków komitetu i delegatów okręgowych licznie przybyłych, a których zastęp składa się z właścicieli ziemskich, księży i włościan, także reprezentanci pokrewnych i bratnich Towarzystw z kraju i z poza jego granic.

Obrady zagaił przewodniczący p. Stanisław Homolacs, poczem przystąpiono do porządku dziennego. Przyjęto do wiadomości protokół z ostatniego walnego zebrania, a następnie sekretarz Towarzystwa p. Henryk Lewiecki przedłożył „sprawozdanie komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego za rok 1894“. Ze sprawozdania tego podamy jutro najważniejsze, ogół rolników i społeczeństwa obchodzące ustępy.

Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości, rozwiną się na posiedzeniu przedpołudniowem i popołudniowem rozprawy nad dalszymi punktami porządku dziennego; obejmuje on poważnego znaczenia sprawy, jak reformę podatku gruntowego, przymusowego ubezpieczenia bydła od zarazy, założenia stacyi doświadczalnej rolniczo-chemicznej. Z obrad tych zdamy następnie sprawę.

Garbarnia w Rzeszowie. Mamy sposobność do zanotowania powstania nowego w kraju przedsiębiorstwa przemysłowego; jest niem akcyjna garbarnia w Rzeszowie. Do przedsiębiorstwa tego przystąpił Bank krajowy, Wydział krajowy rozporządzający funduszem krajowym przemysłowym, oraz kilku zamożnych obywateli. Dnia 15 marca b. r. odbyło się we Lwowia zgromadzenie akcyonaryuszy, które ukonstytuowało się wybierając swoim prezesem posła Stanisława Jędrzejowicza, a zastępcą Jana hr. Drohojowskiego, sekretarza Banku krajowego. Zgromadzenie wybrało również radę nadzorczą, złożoną z 9 członków, między którymi znajduje się Roman hr. Potocki.

OSTATNIA POCZTA

W sobotę dnia 16 b. m. odbył się u Najj. Pana w Burgu, w apartamentach Stefana, obiad, w którym prócz dygnitarzy Dworu, wzięło udział wiele wybitnych osobistości politycznych oraz wyższych urzędników. Między innymi wzięli udział: prezydent senatu Rakwicz, szef sekcyi dr. Rittner i podkomorzy hr. Mikołaj Wolański.

Pan Minister wyznań i oświaty, dr. Madeyski zatwierdził uchwałę kolegium profesorów Wydziału filozoficznego w Uniwersytecie lwowskim, mocą której dr. Ignacy Szyszyłowicz dopuszczony został do wykładów na tym Uniwersytecie jako prywatny docent dla systematyki i morfologii roślin.

Koło polskie odbyło w dniu wczorajszym zwyczajne posiedzenie, na którem załatwiwszy szereg spraw bieżących i świeżo postawionych wniosków, przystąpiło do rozpraw szczegółowych nad rozdziałem przedłożenia podatkowego o opodatkowaniu Towarzystw obowiązanych do składania publicznych rachunków.

Następne posiedzenie Koła dzisiaj.

Wedle dotychczasowych dyspozycyj, wspólne Delegacye zbiorą się w pierwszych dniach czerwca. Sesya w tym roku odbędzie się w Wiedniu.

Na jutro, 19 b. m. zwołaną została do Budapesztu konferencya episkopatu węgierskiego. Jedynym przedmiotem narad tego zebrania będzie rozważanie, jakie stanowisko ma zająć episkopat w dyskusyi w Izbie magnatów nad kościelno-politycznemi przedłożeniami. Dyskusya ta rozpocznie się bezpośrednio po załatwieniu budżetu, który postawiony został na porządku dziennym posiedzenia d. 20 b. m.

Na cześć członków pruskiej rady stanu dał przedwczoraj kanclerz ks. Hohenlohe obiad, w którym wziął także udział cesarz Wilhelm. Znany wniosek hr. Kanitza o zaprowadzenie monopolu zbożowego, stanie w środę na porządku dziennym obrad rady stanu. Donosiliśmy już, iż pod tym wnioskiem znajduje się ośm podpisów posłów polskich. Tymczasem sześciu z podpisanych ogłasza, iż nazwiska ich umieszczono bez ich wiedzy i woli.

Centrum katolickie poniosło niezmiernie dotkliwą stratę. Przedwczoraj zmarł w Monachium przywódca tego stronnictwa Schorlemer-Alst. Bar. Burghard Schorlemer-Alst urodził się 21 października 1825. Członkiem pruskiego Sejmu i parlamentu niemieckiego był od r. 1870. Za swoje usługi, okazane Kościołowi, został przez Papieża Piusa IX mianowany podkomorzym. Zmarły był również członkiem pruskiej rady stanu.

Pruska Izba deputowanych zakończyła przedwczoraj trzecie czytanie budżetu. W dyskusyi oświadczył minister wyznań dr. Bosse, że rząd nie może zdać dodatkowo rachunków z zatrzymanych funduszów duchownych. Wielu członków centrum zażądało uchylenia reszty ustaw, odnoszących się do walki kościelnej, wobec czego oświadczył dep. Hobrecht, że ciągłe dyskusye na temat walki kościelnej wywołują tylko niepokój.

Dzienniki niemieckie podają zaczerpniętą rzekomo z dyplomatycznych źródeł wiadomość, iż car Mikołaj II w ciągu miesiąca maja, po ukończeniu półrocznej żałoby, uda się wraz z carową na dwór cesarski do Berlina; ztamtąd wyjedzie do Paryża, a wracając do Rossyi, zatrzyma się także w Wiedniu. Niebawem wysłane być mają poufne zapytania do rozmaitych dworów i gabinetów, czy tego rodzaju podróży nie stoją na przeszkodzi jakiekolwiek względy polityczne. W uroczystości otwarcia kanału północno-bałtyckiego car Mikołaj nie weźmie udziału. Naturalnie czekać trzeba na autentyczne potwierdzenie tych wiadomości, tem bardziej, że wiadomo, iż w maju odbyć się ma w Moskwie obrzęd koronacyjny. Podróż cara, jeżeli w ogóle przyjdzie do skutku, nastąpi dopiero w każdym razie po koronacyi.

Wedle informacyj dzienników berlińskich miał naczelny zarząd cenzury w Petersburgu wystosować rzekomo do podejrzanych o liberalne tendencye dzienników okólnik, w którym podnosząc, że pewna część prasy usiłuje wpoić w publiczność przekonanie, że nastąpi rozbrat z wewnętrzną polityką zmarłego cara. Rząd o tem zgoła nie myśli i z pismami, któreby dalej taki zamiar mu przypisywały, postąpi wedle ustaw. Okólnik ten uważany jest za zapowiedź ostrzeżenia urzędowego, po którem może nastąpić zawieszenie czasopism; niektóre z nich zaalarmowane tem zamierzają na seryo prosić o to, aby cenzura wstępne ich artykuły przed wydrukowaniem czytała. (W Petersburgu i Moskwie nie ma cenzury prewencyjnej).

W dniu dzisiejszym odbywa się w Watykanie konsystorz papieski. *Post* donosi, iż konsystorz miał odbyć się pierwotnie w dniu 12 bm. odłożono go jednak na 18 bm. z tego powodu, że kardynał Rampolla zachorował na influenzę i nie byłby mógł wziąć udziału w posiedzeniu konsystorza. Kardynał, książę arcybiskup praski hr. Schönborn, który bawi jeszcze w Rzymie, weźmie udział w konsystorzu. Dzisiejszy konsystorz będzie tajny, jutro zaś odbędzie się konsystorz jawny. Na pierwszym konsystorzu ma Ojciec św. wygłosić alokucyę do kardynałów. Na konsystorzu tym nie będą mianowani żadni nowi kardynałowie; odbędzie się tylko prekonizacya nowych biskupów i arcybiskupów.

Kardynał Schönborn ma powrócić z Rzymu z końcem bieżącego lub w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Król Humbert, jak donoszą z Rzymu, otrzymał przy sposobności 51 rocznicy swych urodzin depesze z gratulacyami od Monarchów, oraz od zwierzchników państw obcych.

Wedle *Polit. Corresp* wybory we Włoszech odbędą się prawdopodobnie w każdym razie nie później, jak 19 maja. Według obliczeń, czynionych w kołach parlamentarnych, rząd ma prawo spodziewać się, że w przyszłym parlamencie będzie rozporządzał w Izbie deputowanych większością dwóch trzecich.

Agencya Stefaniego dowiaduje się z Massawy, że generał Baratieri wybudował nowy fort koło Sanganeite i założył obwarowany obóz koło Senafe. W Kassali panuje pokój. Ras Mangasza nie zdołał wzmocnić swojej partyi.

Prezydent Faure przyjął przedwczoraj popołudniu na uroczystej audyencyi bawiącego w Paryżu w przejeździe w. ks. Aleksego. Prezydent rzeczypospolitej był podczas audyencyi otoczony oficerami swego dworu wojskowego i członkami gabinetu cywilnego. W czasie przybycia i odjazdu oddawano w. ks. honory wojskowe.

Dyrektor obserwatoryum w Pié-du-Midi, generał Nansouty, umarł.

Cankow wyjechał onegdaj na Wiedeń do Petersburga. Starania jego aby przed wyjazdem uzyskać posłuchanie u ks. Ferdynanda nie odniosły skutku.

Walne wybory do kreteńskiego zgromadzenia narodowego odbędą się w przyszłym miesiącu, mianowicie na 19 kwietnia wyznaczono wybory deputowanych mahometanskich, a na 21 kwietnia greckich. Otwarcie zgromadzenia narodowego odbędzie się dnia 5 maja.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Krosno, 18 marca. (*Tel. pryw.*) Członek Izby panów, były poseł i były prezes Tow. wzajemnych ubezpieczeń, właściciel dóbr, Stanisław Starowieyski umarł w Bratkowcach.

Opawa, 17 marca. Podczas straszliwej katastrofy w szybie Hohenegg zginęło według ostatnich wiadomości 100 górników, z ogólnej liczby 288, którzy w sobotę poszli na robotę. Dotychczas wydobyto 43 trupów. Nadto jedenastu górników odniosło ciężkie rany, sześciu górników o których nie wiadomo czy żyją, czy zginęli odszukać dotychczas niezdołano. Najd. Acyks. Fryderyk, właściciel kopalni, polecił ażeby natychmiast wypłacono każdej wdowie po górniku, który śmierć poniósł, 100 zł. i ażeby wypłacano też każdej wdowie i każdej sierocie corocznie taką sumę, jaką otrzymałyby z kasy brackiej. Pogrzeb ofiar odbędzie się kosztem górników. Wczoraj przybył na miejsce katastrofy prezydent krajowy, oglądał szyby i odwiedzał rannych.

Berlin, 17 marca. *Post* donosi, że otwarcie kanału morza Bałtyckiego (*Nordost See*) nastąpi dnia 19 b. m.

Petersburg, 18 marca. Dotychczasowy ambasador niemiecki został odwołany. Jako przyszłego ambasadora Niemiec wymieniają hr. Herberta Bismarcka i posła Aversleben.

Madryt, 18 marca. Wskutek znanych zajść pomiędzy oficerami a redakcyami dzienników *Globo* i *Resumen*, gabinet podał się do dymisyi, która została przyjęta. Królowa regentka powołała ministerstwo urzędnicze z Martinezem Campos na czele. Przesilenie ztąd powstało, że minister wojny domagał się, aby obrazę wyrządzoną armii przez prasę rozpatrywał sąd wojenny, gdy natomiast inni ministrowie oświadczyli się w porozumieniu z najwyższym tybunałem sądowym za przekazaniem tej sprawy sądowi przysięgłych. Martinez Campos objął dowództwo nad załogą madrycką.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 marca 1895, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 400·50, Akcye kolei państwowej 423·50, Akcye tytoniowe 251·—, Anglo-austryackie 172·75, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowej 112·65, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 288·60, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98·20, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 60·32. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 16 marca 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 15·40 do 15·50 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6·93 do 6·95 zł. Berlin: pszenica na maj 143·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 33·30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 43·30 fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc marzec.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1. maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2·32	5·25	9·00	**6·10**	**9·00**
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	**6·10**	**9·00**
Z Muszyny - Krynicy prez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Z Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·00**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/8 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	**12·10**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·10**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	**9·29**	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	**9·13**	8·45	5·19	—
Z Suczawy	**9·40**	—	7·37	12·27	**6·35**
Z Kimpolunga . .	**9·40**	—	7·37	—	—
Z Radowiec . . .	**9·40**	—	7·37	—	**6·35**
Z Berhometu n. S. i Czudyna	**9·40**	—	—	—	
Z Nowosielicy . .	**9·40**	—	—	—	**6·35**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**9·40**	—	—	—	**6·35**
Z Husiatyna przez Halicz	**9·40**	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławowczego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8·34	**12·10**	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	**8·47**	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10 35	**6·55**
Do Warszawy . . .	—	**10·10**	**4·50**	—	**6·55**
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	**10·10**	—	—	**6·55**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Da Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	**7·10**	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·10**	**4·50**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	**2·44**	9·40	**10·20**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	**2·55**	10·04	**10·47**	—
Do Suczawy . . .	6·15	—	10·15	2·25	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·25	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10·30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . .	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec , . .	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9.20	6 45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławowcznego (Munkasca, Szerentsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj).	—	—	9·40	**7·10**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	**7·10**	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut; 12·00 czas średnio-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29) jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. - - Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct, w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18. marca 1895.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221	—	224	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	309	—	312	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	452	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w.a.	210	—	—	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	40	101	10
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	90	101	60
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w.a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	30	99	—
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	103	—	—	—
Komunalne Bankn kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a. . . .	105	50	—	—
„ „ 4½ prc. w. a. . .	100	70	101	40
„ „ 4 „ „ . .	97	80	98	50
„ „ 4 prc. koronowej	98	20	98	90
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa . .	41	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	77	5	87
Napoleondor	9	73	9	83
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28.—	1	33.—
„ „ papierowy . .	1	32.—	1	33.½
100 marek niemieckich . . .	60	25	60	7.

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 marca 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.60	101.80
luty-sierpień	101.60	101.80
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.80	102.—
kwiecień-październik	101.70	101.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152.—	153.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	159.—	159.70
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	163.50	164.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	197.—	198.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	197.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	162.30	163.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.10	125.30
Renta koronna 4 pr za 200 k. .	101.20	101.40
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. .	98.60	99.60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	172.—	172.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	398.10	398.60
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	840.—	848.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	288.—	288.50
Bank austro-węgierski á 600 zł. .	1081.—	1085.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	583.—	587.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3440.—	3445.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	310.—	311.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	142.50	143.30
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	209.—	210.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.—	124.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
„ „ . „ „ „ 3. pr.	118.25	119.25
„ „ . „ „ 3 pr. em. 1889	—.—	—.—
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr. . .	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	98.50
„ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.60	101.20
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	100.25	101.25
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.75	101.75
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—,—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	94.50	95.—
z r. 1884 . .	99.40	100.40
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	109.75	110.75
Węg regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	153.25	154.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	200.—	201.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	160.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	62.50	64.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	59.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.80	18.20
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.70	12.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	73.25	74.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. .	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	52.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.35	123.60
Paryż	48.825	48.95
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.81.—	5.83 —
„ pełnej wagi	5.78.—	5.80·—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.77.—	9.78..—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—,—.—	—.—.—
Srebro	—.—,—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9204 (1670 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się relicytacya realności lwh. 75 i 313 ks. gr. Rzeszotary objętych a to w dniu 2 maja 1895 o godz. 10 rano, cenę wywołania obu realności ustanawia się na kwotę 2200 zł., wadyum 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.

Wieliczka, dnia 12 lutego 1895.

L. 7082 (1691 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach w sprawie Israela Brodmana w Niepołomicach przeciw Katarzynie z Kramarzów Piekłowej w Kółku pto 20 zł. z pn. rozpisuje licytacyę 2/6 części realności whl. 19 i 2/12 części realności lwh. 2 gm. kat. Kółko objętych Katarzyny z Kramarzów Piekłowej własnych.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 2 maja 1895 i dnia 6 czerwca 1895 każdym razem o godz. 9 rano.

Cena wywołania co do 2/6 części realności whl 19 wynosi 280 zł. 34 ct., wadyum 29 zł., co do 2/12 części realności whl. 2 cena wywołania 5 zł., wadyum 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 14 lutego 1895.

L. 2853 (1668 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 4 8 w Rohatynie wedle wyk. hip. n. 590 tejże gminy, dłużników hipotecznych a to Marjem Durst ur. Langer w 16/32, Nuchima Izy vel Altera Durst w 4/32, Szmai Press w 4|32, Aby Press w 4|32 i Freidy Press w 4/32 częściach własnej, na zaspokojenie wierzyteln ści Wys. Skarbu Państwa w kwocie 147 zł. i 49 zł. aw., dnia 15 maja 1895 i dnia 19 czerwca 1895 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 800 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 80 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dn. 18 lutego 1895.

L. 7878 (1841 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Muszynie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Krynicy w kwocie 1000 zł. aw. z pn w dniu 26 kwietnia 1895 i w dniu 24 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwb 353 gminy Krynica objętej, dłużniczki Franciszki Keller własnej.

Cena wywołania wynosi 2080 zł.

Wadyum 208 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 16 lutego 1895.

L. 11309 (1830 2—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie obwodowym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nk. 187 whl. 343 gm. Tyczyn, na pokrycie wierzytelności kasy oszczędności miasta Rzeszowa w dniach 24 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 12000 zł.

Wadyum 1200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 10 stycznia 1895.

L. 10106 (1717 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Friedmana mianowicie 2/3 z kwoty 50 zł. po potrąceniu kwoty 8 zł. 50 ct. odbędzie się w gmachu tegoż sądu 9 maja i 12 czerwca 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 2/3 części z realności wyk. hip. 1 16 księgi gruntowej gminy Trzciana objętej, Jadwigi z Kozłów Ćwiekowej i Katarzyny z Kozłów Misiakowej własnych.

Cena wywołania wynosi 3879 zł. 11 ct. a. w.

Wadyum 388 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński adwokat w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 29 listopada 1894.

L. 8503 (1627 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce i to zaległych rat amort. z pożyczki w kwocie 1050 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 26 kwietnia i 31 maja 1895 o godz. 9 zrana egzek. licytacya realności lwh. 16 Jędrzeja Małka lwh. 193, Jakóba Wiśniowskiego lwh. 208, Jędrzeja Ciężarka i lwh. 209 Karoliny z Małków Wojasowej i lwh. 15 Jana Brdyla własnych w Zręczycach położonych.

Cena wywołania 2880 zł., za którą lub powyżej której sprzedaż nastąpi, na pierwszym terminie, zaś poniżej tejże na drugim terminie, wadyum 288 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, 5 lutego 1895.

L. 10271 (1636 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Lewkowicza wynoszącej 300 zł. aw. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę niewydzielonych 16|23 części realności objętej wyk. hip. l. 254 w księdze grunt. gminy kat. Kańczuga wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Józefa Płachcińskiego należącej w sądzie tutejszym w biurze Nro 4 w dwóch terminach a mianowicie dnia 26 kwietnia 1895 i dnia 15 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1103 zł. 21 ct.

Wadynm 113 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Dra Bolesława Zborowskiego w Przeworsku. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 31 grudnia 1894.

L. 2862 (1344 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, ze przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną relicytacyę realności lk. 63 b. w Koniuszkach wedle wyk. hipot. Nro 202 tejże gminy, dłużnika masy leżącej Mojżesza Kittnera własnej, na zaspokojenie wierzytelności Dra Stanisława Tabaczyńskiego w kwocie 250 zł. etc. dnia 1 maja 1895 o godzinie 10 rano na którym ta realność sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu za ofiarowaną cenę, jednak nie niżej 1/3 części ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 8565 zł.

Wadynm wynosi 860 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 18 lutego 1895.

L. 20118 (1773 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Mozesa Winklera „Berla“ w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości whl. 1823 gminy Kałusz objętej, dłużnika Seliga Horowitz własnej na dniu 2 maja 1895 i 4 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 96 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registratnrze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. M. Staneckiego z Kałusza.

Kałusz, 2 lutego 1895.

L. 3944 (1777 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Banku hip. przeciw Stanisławowi Ostoja Ostaszewskiemu o zapłacenie 2 rat po 1440 zł. z pn. odbędzie się dnia 16 maja i 20 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya dłużniczej realności pod l. $554^4/_4$ we Lwowie położonej, whl. 457 IV. objętej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 90084 zł., lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim termi nie nawet niżej tej ceny wywołania, lecz nie niżej 1|3 części ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 9008 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 września 1894 rzeczone prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Margasch kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Ilewicz mianowany został.

Lwów, dnia 9 lutego 1895.

L. 562 (1737 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 24 kwietnia 1895 i dnia 24 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 191 ks. gr. dla gminy katastralnej Chyrowa objętej, Michała Pyszuika własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Hammel w kwocie 40 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 10 zł. a. w.

Wadyum kwota 10 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 21 lutego 1895.

L. 8266 (1714 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izaka Winklera w kwocie 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 25 kwietnia 1895 i dnia 29 maja 1895 o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż 12/6 części realności wyk. hip. l. 712 gm. kat. Husiatyn objętej, pod lk. 13 położonej, dłużniczki Gittli Singer własnej, która przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową, lub powyżej takowej, zaś przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 142 zł. 68 ct. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 14 zł. 27 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Glogier w Tarnopolu.

Husiatyn, dnia 23 października 1894.

L. 13559 (1708 3—3)

Dnia 25 kwietnia 1895 i dnia 30 maja 1895 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biórze Nr. 24 egzekucyjna sprzedaż realności w Wolicy położonej wyk. hip. l. 19 objętej, dłużników Wojciecha, Józefa, Anny, Jana i Katarzyny Ludwików własnej, celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Jasła w kwocie 120 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1319 zł. 59 ct.

Wadyum 132 zł. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz tych, którzyby po dniu 10 grudnia 1894 jako w dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawo zastawu na realności lwh. 19 w Wolicy objętej uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale doręczoną nie została, lub też na czas doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Chwaliboga w Jaśle.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

w Jaśle, dnia 15 stycznia 1895.

L. 7995 (1716 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 243 zł. 57 ct. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 26 kwietnia i 27 maja 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 70 ks. gr. gm. Ruda objętej, Michała Działo syna Błażej własnej.

Cena wywołania wynosi 906 zł.

Wadyum 90 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński adw. w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 19 września 1894.

L. 1677 (1584 3—3)

W Pilzneńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 29 kwietnia 1895 i dnia 4 czerwca 1895 zawsze o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna 2/18 części realności lwh. 41 księgi gruntowej gminy Zagórze objętej, dłużnika Jana Gliwy własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Potempa w kwocie 290 zł. a. w. z przyn.

Powyższe 2/18 części wzmiankowanej realności na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 355 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem Klemensa Łąckiego z Zagórza.

Pilzno, dnia 31 stycznia 1895.

L. 6927 (1346 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 29 kwietnia i 27 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 231 zł. 36 ct. publiczną licytacyę realności spadkobierców Józefa i Katarzyny Grzywnów własnej lwh. 163 gminy katastralnej Przeciszów objętej.

Cena wywołania 865 zł. 65 ct.

Wadyum 87 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Karol Biegański w Zatorze.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Zator, 31 stycznia 1895.

L. 417 (1535 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności J. Kratkiego w kwocie 9 zł. 92 ct. z pn. w dniach 30 kwietnia i 4 czerwca 1895 w sądzie o godzinie 10 rano połowa realności pod lk. 12 w Zabawie lwh. 12 księgi gruntowej gminy Zabawa przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 405 zł. 50 ct. a. w.

Zakład 21 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 30 paźździernika 1894 do hipoteki weszli do rąk not. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 28 stycznia 1895.

L. 725 (1788 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 250 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 44 i połowy realności lwh. 154 ks. gr. gm. Łysa góra objętych dłużnika Jędrzeja Mytnika własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 24 kwietnia i 24 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony sekretarz miejski Michał Zieja w Wojniczu.

Wadyum wynosi 7 zł. względnie 51 zł. 5 ct.

Wojnicz, dnia 28 lutego 1895.

L. 4515 (1511 3—3)

Sąd strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Eimera w kwocie 135 zł. 50 ct. z pn dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 106 w Przedmieściu Czudec położona whl. 124 gminy kat. Przedmieście Czudec objęta do Jana Pałki należąca.

Sprzedaż odbędzie się licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 30 kwietnia i 28 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1127 zł. 52 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 115 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu.

Strzyżów, 16 października 1894.

L. 12623 (1801 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Lauba w kwocie 57 zł. 92 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 18 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym Nr. 243 gm. Bochnia objętej Franciszka Utraty własnej.

Cena wywołania 414 zł. 44 ct.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 14 listopada 1894

L. 104 (1798 3—3)

Das k. k. Kreisgericht in Sambor als Berggericht gibt hiemit znr allgemeinen Kenntniss, dass zur Hereinbringung der dem Carl Diener-zustehenden Forderung pr. 15000 fr. s. N. G. die exekutive Veräusserung im Wege öffentlicher Feilbietung des im Eigenthumsblatte des Grubenfeldes „Friederik“ in der Gemeinde Polana (Bezirk Lisko) Bergbuch des. k. k. Kreisgerichtes in Sambor unter Dom II. pag. 137 n. 1 haer., weiters im Lastenblatte derselben Bergbuchseinlage unter Dom. II. pag. 137 n. 1 on. eingetragenen Rechtes des Hans Grafen Bülow im Grunde des Lehensbriefes vom 28 September 1880 Z. 1485 zum Bezuge von 12 prc. des Bruttoerträgnisses des auf dem Grubenfelde „Friederik“ in Polana gewonnenen Erdtheeres, in den hiezu bestimmten Terminen am 25 April 1895 und am 24 Mai 1895 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Bureau 8 des Gerichtsgebäudes erfolgen wird.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzwert dieses Rechtes im Betrage von 45720 fr. ö. w.

Jeder Mitbieter hat als Vadium die Summe von 4572 fr. zu erlegen, und zwar entweder im Baaren oder in, zur Anlage von Pupillargelder geeigneten Werthpapieren, welche einen öffentlichen Marktpreis haben und laut dem in der letzten Nummer der „Gazeta Lwowska“ notirten Curse berechnet werden, endlich in Sparkassenbücheln der Sparkasse in Przemyśl oder Sambor.

Das Vadium des Erstehers wird zurückbehalten, alle anderen den Mitbietern sogleich zurückgestellt werden.

Am ersten Termine erfolgt der Zuschlag des zu veräussernden Rechtes nur über oder für den Schätzungswerth, am anderem Termine auch unter demselben zu was immer für einem Preise.

Allen Hypothekargläubigern obigen Bezugsrechtes, die unbekannten Aufenthaltsortes sind, oder erst nach Ausfertigung des Tabularextraktes d. i. nach dem 14 November 1894 dingliche Rechte auf das feilgebotene Object erworben haben, oder denen aus was immer für einem Grunde dieser oder ein nachfolgender Bescheid nicht behändigt werden könnte, wurde Adv. Dr. Fitternik in Sambor unter Substitution des Adv. Dr. Aleksandrowicz zum Curator bestellt.

Der Tabularextrakt, der Schätzungsakt, sowie die übrigen Bedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur, und am Tage der Feilbietung bei der Feilbietungskommission selbst eingesehen werden.

Sambor, 27 Februar 1895.

L. 8566 (1811 3—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Olesko gibt bekannt, dass behufs Einbringung der Forderung der Firma Umrath et Comp. in Prag Bubna im Betrage von 26 fl. öw. s. N. G. die öffentliche Feilbietung der der Schuldnerin Kseńka Andrusiak eigenthümlich gehörigen Hälfte des Grundbuchskörpers Nro 27 des ganzen Grundbuchskörper Nro 28 und der Hälfte des Grundbuchskörpers Nro 331 der Katastralgemeinde Przewłoczna im gesammten Schätzungswerthe von 762 öW. am 1 April 1895 und 2 Mai 1895 jedesmal um 10 Uhr vormittags in Gerichtsgebäude vorgenommen werden wird.

Das Vadium beträgt 10 prc.

Die Feilbietungsbedingnisse, der Grundbuchsauszug und der Schätzungsakt können in der Gerichtsregistratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks Gericht.

Olesko, am 31 Jänner 1895.

L. 712 (1820 3—3)

W dniach 18 kwietnia i 24 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności Manesa Kupfermana pod l. k. 123 w Jarosławiu położonej, ciało tabularne stanowiącej na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w kwocie 1500 zł.

Cena wywołania 3885 zł., wadyum 389 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokta dr. Władysława Jahla w Jarosławiu.

Protokół opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 9 lutego 1895.

L. 481 (1805 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. galic. funduszu propinacyjnego w kwotach 20 zł. 40 ct. aw. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 23 kwietnia 1895 i 28 maja 1895 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała lwh. 251 ks. gr. gm. Paszowa Eizyka Kleina własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, dnia 18 stycznia 1895.

L. 10223 (1711 3—3)

Dnia 9 maja 1895 i 11 czerwca 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 261 ks. gr. gm. Okocim objętej, Michała Zydronia własnej, na rzecz Jana Zydronia starszego celem zaspokojenia sumy 13 zł. 61 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 424 zł.

Wadyum 42 zł. 40 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Piotr Górski adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 listopada 1894.

L. 13654 (1896 1—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefy Rogalskiej w kwocie 120 zł. odbędzie się w sądzie w dniach 18 kwietnia i 17 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 335 księgi gr. gminy Dąbrowica Piotra Serafina własnej.

Cena wywołania 1920 zł.

Wadyum 192 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adw. Surowiecki w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 15 marca 1895.

L. 9192 (1885 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie celem zaspokojenia resztującej z sumy pożyczkowej 3000 zł. a. w. kwoty 69 zł. 98 ct. a. w. z raty półrocznej dnia 1 stycznia 1891 zapadłej i 5 półrocznych rat po 90 zł. a. w. od dnia 1 lipca 1891 począwszy, zaś od pożyczki w sumie 5000 zł. a. w., sześciu rat półrocznych po 150 zł. a. w. od 1 stycznia 1891 począwszy wraz z prowizyą zwłoki od pojedynczych rat półrocznych od dnia przypadłości tychże aż do dnia uiszczenia po 6 prc. licząc się mającej z dodatkiem 1 prc. w myśl § 65 statutu i zobowiązań dłużników skryptami z daty Nowy Sącz dnia 14 listopada 1869 tudzież z daty Myślenice 8 kwietnia 1879 objętych i kosztów za niniejsze podanie w kwocie 33 zł. 17 ct. a. w. przyznanych, odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż dóbr tabularnych Znamirowice' wyżnie, niżnie i Sędków wyk. hip. 491, 492 i 493 objętych wedle karty B. dłużnika małoletniego Stanisława Budziszewskiego własnych w dwóch terminach, mianowicie w dniu 18 kwietnia 1895 i w dniu 24 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 2386 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania załogi gospodarczej, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 20 października 1894.

L. 695 (1876 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Hryca Wilczka przeciw Teodozyi Czupakowej pto 37 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 26 kwietnia i 24 maja 1895 egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy posiadłości lwh. 71 2|20 części posiadłości lwh. 169, 1/6 części posiadłości lwh. 75 i 1/4 części posiadłości lwh. 144 księgi grunt. gminy Rostoka wielka objętych dłużniczki własnych.

Cena wywołania wynosi 90 zł. a. w.

Wadyum 9 zł. a. w.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Arlet c. k. notaryusz w Muszynie.

Muszyna, 4 lutego 1895.

L. 16597 (1878 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia 30 kwietnia 1895 o godzinie 10 przed południem relicytacya realności whl. $33^1/_4$ gm. Śniatyna objętej Izaka Eisensteina własnej na rzecz Sary Eisenstein pto 170 zł. z pn. za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Rozenhecka.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 15 stycznia 1895.

L. 12140 (1894 1—3)

W dniach 29 marca i w dniu 29 kwietnia 1895 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności Jankla Glasberga własnej pod nk. 78 w Uściérkach wyk. hip. 92 objętej na 4010 zł. wa. oszacowanej, celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Chaima Daubera w kwocie 300 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 4010 zł.

Wadyum 401 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 17 listopada 1894.

L. 1612 (1882 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że rozpisuje na dzień 29 kwietnia 1895 i dzień 4 czerwca 1895 zawsze o godz. 19 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności wyk. hip. l. 71, 72 gm. kat. Poturzyca, dłużników Jakóba Gerynowicza i Michała Jaworskiego własnej celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Callela Taube w kwocie 100 zł aw.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej dłużników majętności w ilości 275 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Wejda.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 25 lutego 1895.

L 12164 (1889 1—3)

Dnia 17 kwietnia 1895 i dnia 24 maja 1895 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie w biórze nr. 18 egzekucyjna sprzedaż całej posiadłości lwh. 473, połowy posiadłości lwh. 621, 4|32 części posiadłości lwh. 498 i 1/2 części posiadłości lwh. 622 ks. gr. gm. kat. Osobnica objętych, na 1025 zł. oszacowanych, celem zaspokojenia wierzytelności Wydziału krajowego we Lwowie w kwocie 10929 zł. 52 ct. z przyn.

Cena wywołania 1025 zł.

Wadyum 103 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Adamski adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

w Jaśle, dnia 14 stycznia 1895.

L. 2792 (1784 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Wandy Szattauer w kwocie 600 zł. z pn. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 436 ks. gr. gm. kat. Czortków Wygnanka objętej, dłużnika Józefa Fränkla własnej dnia 28 marca 1895 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 2 maja 1895 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 18200 zł.

Wadyum 1820 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone nie zostały niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 16 lutego 1895.

L. 9193 (1746 1 3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Holloschütza w kwocie 100 zł. wa z pn. odbędzie się w dniach 30 kwietnia 1895 i 6 czerwca 1895 każdym razem o 10 go dzinie z rana w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya sprzedaż realności wiejskiej pod lk. 8 w Korczynie położonej a wedle lwh. 254 księgi gruntowej gminy ka tastralnej Korczyna, Józefa Tomkowicza własnej.

Cena wywołania i szacunkowa 1275 zł. a. w.

Wadyum 127 zł. 50 ct.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tut registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Feliks Czajkowski adwokat w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 10 grudnia 1894.

L. 11430 (1847 1—3)

Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego i Zofii Rolków w kwocie 54 zł odbędzie się dn. 30 kwietnia 1895 i 30 maja 1895 każdym razem o 10 rano w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności lwh. 237 Jędrzeja Karcza i realności lwh. 238 Szczepana i Łucyi Leszkowiczów własnych, w Suchorzowie położonych.

Cena wywołania realności pierwszej kwota 40 zł., drugiej kwota 50 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Reben.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 14 marca 1895.

L. 1600 (1829 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Banku kraj. król. Galicyi i Lodomeryi przeciw Beili Schenkel i masie konkursowej Salomona Schenkla pto 3 zł. 9 ct., 398 zł. 21 ct., 398 zł. 3 ct., 10417 zł. 62 ct. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 79 w Rzeszowie położonej, a lwh. 72 ks. gr. gm. kat. Rzeszów objętej, odbędzie się w dwóch terminach, t. j. 23 kwietnia 1895 i 24 maja 1895 o godz. 10 rano w tut. sądzie w biórze n. 30 z tem, że na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywołania, a na drugim terminie nawet poniżej ceny wywołania realność ta sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 22000 zł. a wadyum 2200 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Rzeszów, 14 lutego 1895

L. 8278 (1602 2—3)

W Pilzneńskim c. k. Sądzie powiat. odbędzie się dnia 6 maja 1895 i dnia 17 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności 3/4 części realności lwh. 154 ks. gr. gm. Zwiernik objętej, dłużniczki mał. Wiktoryi Zyznar własnych, celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Wiktoryi Stasiaków w kwocie 411 zł. z pn.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1597 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu jakoteż późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem adw. dr. Fiderkiewicza w Pilźnie.

Pilzno, dnia 31 stycznia 1895

L. 7411 (1849 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 3 kwietnia 1895 i dnia 8 maja 1895 zawsze o 10 godz. rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 290 ks. gr. gm. Ustrzyki dolne objętej, Maryi Stempień własnej, na pokrycie pretensyi Antoniego Namieśniowskiego w kwocie 300 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1430 zł. aw.

Wadyum 143 zł. wa.

Kurator wierzycieli dr. Artur Blumenfeld w Ustrzykach.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Ustrzyki, 5 grudnia 1894.

L. 10587 (1845 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 762 zł. 46 ct. z pn. odbędzie się na rzecz gminy miasta Oświęcima w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 274 gminy kat. Babice objętej, dłużniczki Fani Weiserbergowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 kwietnia i 17 maja 1895 o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Ludwik Gąsiorowski w Oświęcimie.

Wadyum wynosi 45 zł.

C k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 17 września 1894.

L. 906 (1835 2—3)

Na zaspokojenie pretetensyi Wojciecha Olszewskiego w sumie 170 zł. aw. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 17 kwietnia i 15 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 167 w Witowie położonej, dłużnika Jakóba Folfasa „Pukac" własnej.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzaną być może w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, d. 14 lutego 1895.

L. 999 (1836 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi Jerzego Lamensdorfa w sumie 17 zł. 76 ct. odbędzie się w budynku sądowym w dnia 17 kwietnia i 15 maja 1895 każdym razem o 10 gd z rana przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 214 gm. kat. Wróblówka, mał. spadkobierców, śp. Józefy Kapuściarzowej własnej.

Cena wywołania 202 zł. 53 ct.

Wadyum 20 zł.

Reszta warunków licytacyjnych do przejrzenia w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, d. 20 lutego 1895.

L. 23760 (1839 2—3)

W dniach 18 kwietnia i 24 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya połowy realności Lieby Uiberallowej własnej pod lk. 155 w Jarosławiu mieście położonej wyk. hip. l. 1884 księgi gruntowej gminy Jarosław objętej, na zaspokojenie pretensyi Berischa Weinberga z tytułu niezapłaconych sześciu rat pożyczki 800 zł.

Cena wywołania 5000 zł.

Wadyum 500 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Emila Blumenfelda z Jarosławia.

Protokół spisania, wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 7 lutego 1895.

L. 316 (1837 2—3)

C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności spadkobierców Leiby Landaua w kwocie 87 zł. 94 ct. aw. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 62 ks. gr. gminy Przysłup objętej Milka Bieguniaka własnej na dzień 23 kwietnia 1895 i na dzień 28 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 2 marca 1895.

L. 8424 (1816 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Birnbacha w kwocie 90 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 1 maja 1895 i 12 czerwca 1895 każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczna licytacya realności n. 272 w Sokołowie wyk. hip. n. 354 ks. gr. gm. kat. Sokołów objętej, Franciszka Koziarza własnej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 18 lutego 1895.

L. 7366 (1842 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Eliasza Joachimsmanna w Wieliczce przeciw nieobjętej masie spadkowej Izaaka Arjanera pto 160 zł. wa. z pn. licytacyę realności lwh. 195 ks. gr. gm. kat. Chrosć objętej, nieobjętej masy spadkowej Izaaka Arjanera własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach, a mianowicie dnia 7 marca 1895 i dnia 18 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 844 zł. 60 ct.

Wadyum 85 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 15 lutego 1895.

L. 31 (1851 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żabiu w sprawie egzekucyjnej Banku przemysłowo-gospodarczego w Żabiu przeciwko Dawidowi Spotheimowi i Eberowi Glaserowi o zapłacenie kwoty 600 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Banku przemysłowo-gospodarczego w Żabiu publiczna licytacya przymusowa realności wykazem hip. l. 1496 dla gminy kat. Żabie objętej, własnością Dawida Spotheima i Ebera Glasera po połowie będącej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej, na 6000 zł. wa. ocenionej, w dwóch terminach, a mianowicie na dniu 28 marca 1895 i na dniu 25 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 600 zł. aw.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Karol Koliński w Żabiu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Żabie, 15 stycznia 1895.

(1539 3—6)

Ogłoszenie.

Dwie maszyny gazowe sześciokonne, systemu Langen et Wolf, używane, są do sprzedania.

Wiadomość u maszynisty w gmachu sejmowym.

Oferty do Dyrektora kancelaryi w Wydziale krajowym.

Lwów, 2 marca 1895.

Kuratele.

L. 12217 (1819 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu Kornela Magowskiego z Pieczygór uznał marnotrawcą.

Kuratorem jego mianowany Iwan Makowski z Pieczygór.

Sokal, 24 lipca 1894.

L. 2027 (1806 3—3)
Ołena Tkacz z Sukowatego, uznaną została za obłąkaną.
Kuratorem ustanowiono Iwana Łeszczaka z Sukowatego.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Lisko, 20 lutego 1895.

L. 11191 (1809 3—3)
Marunia 1 śl. Boruch, 2 śl. Małaniak z Rabczyc uznana głupkowatą.
Kuratorem ustanowiony Piotr Małaniak z Rabczyc.
C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 12 grudnia 1894.

L. 9896 (1800 3—3)
Anna Zborowska z Łapczycy umysłowo chora.
Kuratorem jest Błażej Zborowski.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 5 września 1894.

L. 10351 (1754 3—3)
Dla Michała Fajowskiego z Iwanówki uznanego marnotrawcą, ustanowiono kuratorem Mikołaja Martyniuka z Iwanówki.
C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, 20 grudnia 1894.

L. 1842 (1843 2—3)
Jan Skwarek rolnik z pod nr. 31 w Szaflarach uznany został za marnotrawcę.
Kuratorem tegoż ustanowiono Wojciecha Skwarka nr 211 w Szaflarach.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy Targ, 12 lutego 1895.

L. 371 (1871 1—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości że Adela Fichman zam. Hessel córka Wolfa Fichmana ze Stanisławowa z powodu obłąkania pod kuratelę wziętą została i kuratorem dla niej ojca Wolfa Fichmana ustanowiono.
C. k. Sąd pow. miej. del.
Stanisławów, dnia 5 lutego 1895.

L. 8676 (1873 1—3)
Piotr Hrycaj z Oserdowa uznany marnotrawcą: kuratorem dla niego ustanowiono Ilka Iwańca z Oserdowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, 19 września 1894.

L. 8677 (1874 1—3)
Łukasz Ostapczuk z Oserdowa uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiono Franka Kowalczuka z Oserdowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Bełz, 19 września 1894.

L. 2213 (1880 1—3)
Maksyma Stroicz Pawła z Roznowa uznano umysłowe niedołężnym, kuratorem dla niego ustanowiono Andrzeja Tarabas z Roznowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 4 marca 1895.

L. 2273 (1881 1—3)
Mikołaja Sokołowskiego Józefa z Rożnowa uzuano umysłowo chorym.
Kuratorem dla niego ustanowiono Fedora Stefiuka z Roznowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 5 marca 1895.

Konkursa.

L. 542 (1884)
Wydział Rady powiatowej w Żółkwi rozpisuje niniejszem konkurs na 2 posady akuszerek okręgowych z siedzibą w Dzibułkach i w Derewni, pod następującemi warunkami:
1. Do każdego z wymienionych okręgów należy oprócz siedziby jeszcze 5 do 10 sąsiednich gmin, w których akuszerka okręgowa obowiązaną będzie nieść pomoc bezpłatną ubogim rodzącym.
2. Płaca roczna akuszerki okręgowej wynosić będzie gotówką 60 zł. i oprócz tego po 1 do 2 zł., stosownie do oddalenia od siedziby za każdą rzeczywiście udzieloną pomoc ubogiej rodzącej, a wypłacaną będzie kwartalnie z dołu z kasy Wydziału powiatowego.
3. Do podania dołączyć należy metrykę urodzenia, świadectwo moralności, dyplom szkoły położnych, a nadto wymienić okręg, na który kandydatka reflektuje.
4. Termin podania oznacza się do końca kwietnia b. r.
5. Bliższych szczegółów udzieli kancelarya Wydziału.
Z Wydziału Rady powiatowej.
W Żółkwi, d. 10 marca 1895.

Księgi gruntowe.

L. 2214 (1859)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Korczyn powiatu sądowego Skolskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Skolem do powszechnego przejrzenia.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k sądzie powiatowym w Skolem do dnia 10 kwietnia 1895.
Sambor, dnia 13 marca 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 85 (1608)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltchaft erkannt, daß der Inhalt der Druckwerkes: „Fin de siecle“, Verlag der Genossenschaft der bildenden Künstler Wiens, Druck von Ch. Reißer und M. Werthner, Wien, und zwar des auf der 1 Seite enthaltenen Liedes mit der Aufschrift: „Walpurgisnacht im Künstlerhaus“ das Vergehen nach § 303 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 5 März 1895.

Z. 59 (1710)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 61 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter Zeitung“ vom 3 März 1895 (Morgenblatt) enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Lumpen, Lumpen sein's ja alle!“, 2. „Politische Verfolgungen“ in der Stelle von a. „Das Gericht sagt also“ bis „diese Weise den Wahrheitsbeweis;“ b. von „Der Ausspruch“, „Die Arbeiter“ bis „Richter herausstellte“, und zwar ad 1 das Vergehen nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. pro 1863, ad 2/a. das Vergehen nach § 300 St. und 2 b. das Vergehen nach Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. pro 1863 begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 5 März 1895.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1895, Z. 975, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Skolsky Obzor“ vom 22 Jänner 1895 wegen des Artikels: „Nase odvislost“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Februar 1895, Z. 1756, die Weiterverbreitung der Nr 5 der Zeitschrift: „Straz na Cidline“ vom 15 Februar 1895 wegen der Artikel: „Redaktor Antonin Hajn“ und „Mistodrzitel a narodopisna vystava“ nach den §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1895, Z. 821, die Weiterverbreitung der im Verlage des „Volkswille“ in Eger erscheinenden bei B. Oma in Strakonitz gedruckten nicht periodischen Druckschrift: „Wahlrechtslied“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Februar 1895, Z. 2365, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 21 Februar 1895 wegen des Artikels: „Anarchistenproceß“ nach §§ 300 u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Februar 1895, Z 2329, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 19 Februar 1895 wegen des Artikels: „Vznik panstvi na zemi“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntniße vom 9 Februar 1895, Z. 996, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Jihlavske Listy“ vom 16 Februar 1895 wegen des Artikels: „Po snemovani“ nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 Dec. 1862 R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 19ten Februar 1895, Z. 1485, die Weiterverbreitung der Probenummer „Na ukazku“ Nr. 7 der Zeitschrift: „Hranicko Lipnicke Noviny“ vom 15 Februar 1895 wegen der Artikel: „Zadny dvoji loket“ und „Listarna redakce“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Februar 1895 Z. 1507, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Ostravice“ vom 16 Februar 1895 wegen des Artikels: „Ze snemu markrabstvi moravskeho“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Februar 1895, Z. 996, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nr. 13 der Zeitschrift: „Opavsky Tydennik“ vom 13 Februar 1895 wegen des Artikels: „Z Moravy 10 unora (Subveuce na narodopisnou vystavu)“ nach § 300 St. G. und Art. III des Ges. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4692 (1645 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bernarda Schapirę, że przeciw niemu wniosła fa. Gebr. Goldstein pozew de praes. 27 grudnia 1894 l. 47241 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 grudnia 1894 l. 47241 doręczony został ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Mandelbaumowi ze substytucyą adw. dra Seinfelda w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, hnia 15 lutego 1895.

L. 1391 (1707 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Trybka, że Chaja Schuman wniosła przeciw niemu pozew de pr. 4 lutego 1895 l. 1391 o uznanie jej za właścicielkę realności lwb. 15 księgi grunt. gm. katastralnej Harklowa.
Wzywa się przeto Trybka by, się na wyznaczonym terminie w dnia 25 czerwca 1895 o godz. 9 rano w tut. sądzie stawił, lub ustanowionemu dlań kuratorowi srodków obrony udzielił, gdyż inaczej niepomyślne skutki sam sobie przypisze.
C. k Sąd pow. miej. deleg.
Jasło, 17 lutego 1895.

L. 9651 (1807 3—3)
Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Łaszczowskiego, że Katarzyna Gałda wytoczyła przeciw niemu i spól. spór ustny o własność 1/3 części realności lwb. 262 w Wierzawicach położonej, i że w skutek tego wyznaczonym został termin na dzień 17 kwietnia 1895 o godz. 9 rano w tutejszym c. k. sądzie kuratorem zaś jego ustanowiono c. k. notaryusza p. Bronisława Nowińskiego
Wzywa się zatem Józefa Łaszczowskiego, aby przed wyznaczonym terminem doniósł tutejszemu c. k. sądowi miejsce swego zamieszkania lub też kogo swym pełnomocnikiem ustanowił, skutki bowiem zaniedbania tego sam sobie przypisze.
Leżajsk, 31 grudnia 1894.

L. 3124 (1808 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa Fornala, iż Jadwiga Stożek wniosła przeciw niemu pozew o 411 zł 66 ct., na który odbędzie się rozprawa dnia 1 kwietnia 1895 z ustanowionym dlań kuratorem Szczepanem Fornalem z Łostówki.
Wzywa się przeto Józefa Fornala, by kuratorowi temu środki do obrony służące wcześnie dostarczył, lub ustanowił innego pełnomocnika, albo też sam na terminie stanął, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna, 9 maja 1893.

L. 1579 (1804 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Klubka, że Michał Matejek wniósł przeciw niemu i Karolinie Klubkowej pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 200 zł. w. a. z pn., na który termin do rozprawy na dzień 4 kwietnia 1895 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczonym został.
W sprawie tej ustanowiono dla pozwanego Józefa Kubka kuratorem ad actum adw. dra Bryka z Kolbuszowej.
Wzywa się zatem pozwanego, by kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 28 lutego 1895.

L. 1548 (1817 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomego z pobytu Michała Burdela, że przeciw niemu wniósł Edward Waligóra skargę de praes. 14 lutego 1895 o zapłacenie kwoty 26 zł. 70 ct. na którą termin do rozpawy drobiazgowej na dzień 2 kwietnia 1895 wyznaczony został.
Wzywa się Michała Burdela, aby na termin się stawił lub kuratorowi p. Gałzińskiemu odpowiedniej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił.
Stary Sącz, 20 lutego 1895.

L. 4896 (1799 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powódki Feigi Thurm przeciw pozwanemu Mojżeszowi Lejbowi 2 im. Rosengartenowi o 50 zł. wa. z pn. dla niewiadomego z pobytu pozwanego kuratorem adw. dr. Föbusa Salomona, substytutem tegoż adwokata dra Ludwika Glasera i zawiadamia nieobecnego tym edyktem.
Tarnów, dnia 7 marca 1895.

L. 2268 (1803 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Szczepana Smołę, Magdalenę Smoła i Jana Smołę, że dnia 15 lutego 1895 do l. 2268 wniosła przeciw nim i spól. Franciszka Karandyszewska skargę o zapłacenie 80 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 kwietnia 1895 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dra Józefa Radomyskiego adw. z Gorlic.
Będzie zatem rzeczą pozwanych kuratorowi swemu udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwani sami sobie przypisać będą musieli.
Gorlice, 18 lutego 1895.

L. 23768 (1752 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szabsę Habera, że dnia 3 kwietnia 1893 zmarła w Stryju ciotka jego Perla Drucker zamężna Gang bez ostatniej woli rozporządzenia, wzywając go, aby w ciągu 1 roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu tego wniósł deklaracyę do tego spadku, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Altmanem przeprowadzoną będzie.
Stryj, 29 grudnia 1894.

L. 5277 (1450 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i z miejsca pobytu niewiadomego Bartłomieja Roczniaka, iż Apolonia Białas imieniem własnem i imieniem nielet. Józefa, Katarzyny, Doroty i Karoliny Białasiów wniosła pod dniem 18 października 1894 .l 4781 pozew przeciw niemu o zapłacenie sumy 230 zł. w skutego czego termin do sumarycznej rozprawy na dzień 28 maja 1895 o godz. 9 rano został wyznaczonym.
Ustanawia się dla pozwanego Bartłomieja Roczniaka kuratorem w osobie wójta wsi Pogwizdów, i wzywa się więc Bartłomieja Roczniaka,ażeby potrzebną do obrony informacyę udzielił kuratorowi lub też innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam ponosić będzie.
Głogów, 31 stycznia 1895.

L. 3733 (1690 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia niewiadome z życia i miejsca pobytu Maryannę Moser i Annę Lenik, iż dla nich w sprawie hipotecznej Wojciecha i Jana Kantego Francaków o wpis prawa własności posiadłości whl. 359, 440 i 441 ks. gr. Skawica objętych, ustanowiono kuratorem Wojciecha Czarnego wójta w Skawicy, któremu rezolucyę tus. z dnia 3 maja 1893 l 2310 doręczono.
Maków, 12 sierpnia 1894.

L. 2275 (1802 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Podulkę, że w sprawie Wolfa Reicha przeciwko niemu pto 47 zł. 55 ct. ustanawia się dla niego kuratorem p. adwokata dr. Angermanna z Brzozowa, któremu to kuratorowi doręcza się wyrok z dnia 14 grudnia 1894 l. 16280.
Brzozów, dnia 2 marca 1895.

L. 56739 (1733 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia, że dnia 16 kwietnia 1893 zmarł w Krakowie Wawrzyniec Kraus bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi niewiadomo, czy i komu przysługuje do tego spadku prawo, wzywa się wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegobądź tytułu prawnego zamyślają rościć sobie prawa, aby w ciągu roku od daty niniejszej swe prawo spadkowe zgłosili i przy wykazaniu ich prawa dziedziczenia oświadczenie przyjęcia tego spadku wnieśli, inaczej spadek ten, dla którego ustanowiono kuratorem adw. dr. Tomika przeprowadzony będzie z tymi, którzy się do spadku tego oświadczą i swe prawo spadkowe wykażą i im będzie przyznany a część spadku, która nie będzie przyjęta, a gdy się nikt nie zgłosi cały spadek przejdzie jako bezdziedziczny na państwo.

Kraków, 22 lutego 1995.

L. 1627 (1844 2–3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Hoła, że Mikołaj Stachura wniósł pozew pko niej o zapłacenie kwoty 130 zł., i że termin do rozprawy sumarycznej wyznaczono na dzień 23 kwietnia 1895 o 9 rano i kuratorem dla niej dra Gustawa Nowaka adwokata w Oświęcimie ustanowiono.

Wzywa się przeto Katarzynę Hoła, aby środki służące jej do obrony kuratorowi podała lub inną osobę na kuratora tutejszemu sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 26 lutego 1895.

L. 4793 (1699 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne na żądanie ks. B gusława Królikowskiego względem kuponu w wartości 200 koron czyli 100 zł. wa. dnia 31 grudnia 1894 do zapłaty zapadłego od 4 procentowego listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego we Lwowie w 56 latach spłacić się mającego, oznaczonego ser. II nr. 2109 na 10.000 koron czyli 5000 zł. wa. opiewającego, wzywa niniejszem posiadacza rzeczonego kuponu, ażeby takowy w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" licząc, w tutejszym sądzie tem pewniej złożył, gdyż po upływie rzeczonego terminu kupon wspomniany za nieważny i żadnego znaczenia niemający na ponowne żądanie ks. Bogusława Królikowskiego uznany będzie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 1 lutego 1895.

L. 10418 (1689 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach jako instancya spadkowa uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Pałahnę Katynycz recte Katyniec, iż mąż jej Iwan Katynycz recte Katyniec, syn Fedora, zmarł bezpotomnie na dniu 27 listopada 1893 w Roznie wielkim bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, pozostawiwszy realność objętą wykazem hipot. l. 203 w Roznie wielkim, wzywa się tedy Pałahnę Katynycz, by w przeciągu roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, bądź osobiście, bądź też przez ustanowionego pełnomocnika zgłosiła się do powyższego spadku, skoro w razie przeciwnym spadek ten przez ustanowionego kuratora Seweryna Hlebowickiego przyjętym a część spadkowa dla niej przechowaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty 3 października 1894.

L. 6835 (1684 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Rozalię Osiecką, że na prośbę Abrahama Reicha de pr. 20 sierpnia 1893 l. 11441 uchwałą z 16 września 1893 na egzekucyjne oszacowanie realności wykazem hip. l. 347 księgi gruntowej dla gminy Stryj objętej, Rozalii Osieckiej i tow. własnej i uchwałę tę doręcza kuratorowi w osobie adwokata dr. Irzyczka Maciejowskiego z subtytucyą adw. dra Jakóba Kohna ustanowionemu.

Wzywa się zatem Rozalię Osiecką, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony jej praw informacyę udzieliła, lub innego zastępcę zamianowała i sądowi podała do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać będzie musiała.

Sambor, 9 czerwca 1894.

L. 1271 (1685 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Jakóba Szczurka, że Stanisław Dunin wniósł przeciw nim pozew de pr. 18 lutego 1895 l. 1271 o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Chocznia lwh. 39 wpisanego na ich rzecz uwolnienia od obowiązku deckupacyi młyna, który to pozew doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Kornowi w Wadowicach do wniesienia w dniach 90 pisemnej obrony.

Wzywa się zatem spadkobierców Józefa Szczurka, aby wcześnie dostarczyli środków obrony ustanowionemu kuratorowi, lub ustanowili sobie innego pełnomocnika i o tem sądowi obwodowemu donieśli.

Wadowice, 23 lutego 1895.

L. 4691 (1644 2—3

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bernarda Schapirę, że przeciw niemu wniosła fa. Gebr. Goldstein pozew de praes. 27 grudnia 1894 l. 47238 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 500 zł. z z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 grudnia 1894 l. 47238 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Mandelbaumowi ze substytcują adw. dr. Seinfelda w Krakowie i poleca Bernardowi Schapirze, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 15 lutego 1895.

L. 2204 (1838 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Wojakiewicza, że dnia 14 lutego 1895 do l. 2204 wniósł przeciw niemu Kiwa Eisenberg z Gorlic skargę o zapłacenie kwoty 20 zł. wa. z pn., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 27 marca 1895 o godz. 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Neumanna adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe, z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 16 lutego 1895.

L. 636 (1862 1—3)

Pan Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla drugiej z dniem 13 maja 1895 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tegoż c. k. Sądu Przewodniczącym Sądu przysięgłych, zaś zastępcami przewodniczącego, radców tutejszego sądu: Michała Hofmokla, Kamila Kraft, Władysława Łuckiego, Konstantego Starosolskiego, Emila Komarnickiego, Juliusza Pluyńskiego i Juliusza Turteltauba.

Stanisławów, 12 marca 1895.

L. 15256 (1865 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Wolfa 2 im Brocha, że na prośbę c. k. głównego Urzędu podatkowego w Tarnopolu imieniem Wysokiego Skarbu przeciw niemu intabulacya egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 44 zł. 11 ct. wa. w stanie biernym realności w Tarnopolu wyk. hip. l. 80 objętej uchwałą 21 października 1893 l. 15941 dozwolona została i że uchwałę powyższą ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokat. dr. Horowitzowi doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Wolfa 2 im. Brocha, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym dalsze kroki egzekucyjne z kuratorem wedle ustawy przeprowadzone będą.

Tarnopol, dnia 2 października 1894.

L. 2341 (1866 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Abrahama Wachtel, Jankla Sechsfingera, Chaima Gang, Fischla Gang, Chaję Gang, Sarę Gang, Feigę Russer, Jankla Sechsfingera, Borucha Sechsfingera, Jossia Sechfingera, Frimę Reizię 2 im. Sechsfinger, Breinę Sechsfinger i Frymę Sechsfinger jak również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że w dniu 6 lutego 1895 do l. 2341 wnieśli Izrael Brandes i Blima Brandes przeciw nim pozew o uznanie prawa własności do części parceli l. kat. 400 na mapie katastralnej i w protokole parc. l. kat. 400/2 oznaczonej i o utworzenie dla takowej nowego ciała hipotecznego i że ustanowionym został wyżej wymienionym pozwanym na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie adw. dr. Horowitza ze substytucyą adw. dr. Zarzyckiego, któremu to kuratorowi powyższy pozew do wniesienia obrony w przeciągu 90 dni doręczony został.

Wzywa się tedy tych pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili potrzebną informacyę, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i sądowi go ozuajmili, gdyż w przeciwnym razie skutki ze zaniedbania tego wynikłe sobie sami przypisać będą winni.

Tarnopol, 16 lutego 1895.

L. 1127 (1812 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Błażeja Kwietnia, że przeznaczoną dla niego rezolucyę z dnia 4 października 1894 l. 6221 zarządzającą intabulacyę prawa własności realności wykazem l. 289 ks. gr. gm. kat Zielonka objętej na rzecz Krzysztofa Adamczyka doręczył zamianowanemu dla niego kuratorowi Franciszkowi Rosołowi wójtowi z Zielonki.

Sokołów, dnia 25 lutego 1895.

L. 7985 (1846 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że celem doręczenia niewiadomym z miejsca pobytu Wasylowi Feniakowi Onufrów, Piotrowi Melnykowi Michałów, Fedorowi Melnykowi Iwanów, Maryi Melnyk i Fedorowi Melnyk Michałów uchwał tabularnych z 24 marca 1894 l. 2317, z 28 marca 1894 l. 2457, z 24 marca 1894 l. 2318, z 24 marca 1894 l 2320, 2321, 2322, 2323, 2325, z 31 marca 1894 l 2762, z 30 marca 1894 l. 2526 i z 28 marca 1894 l. 2457 ustanowił dla nich kuratorem c. k. notaryusza Minkusiewicza z Rożniatowa.

Rożniatów, 10 grudnia 1894.

L. 1419 (1813 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Rzeszutka, że wskutek wniesionej przez Kasę gminną pożyczkową w Sokołowie przeciw niemu i spól. skargi z dnia 22 lutego 1895 l. 1419 o 44 zł. 25 ct. zamianowano dla niego Józefa Rzeszutka kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 5 kwietnia 1895 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, 22 lutego 1895.

L. 1412 (1814 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Dziewidka, że wskutek wniesionej przeciw niemu i spól. przez kasę gminną pożyczkową z Sokołowa skargi z dnia 22 lutego 1895 l. 1412 o 25 zł. 20 ct., zamianowano dla niego Jakóba Dziewidka kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 5 kwietnia 1895 godz. 9 rano wyznaczono.

Sokołów, 22 lutego 1895.

L. 1421 (1815 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba Dziewidka i Józefa Wierciocha, że wskutek wniesionej przeciw nim przez kasę katolicką z Sokołowa skargi z dnia 22 lutego 1895 l. 1421 o 20 zł., zamianowano dla nich kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 5 kwietnia 1895 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, 22 lutego 1895.

L. 1242 (1850 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce w sprawie niespornej dr. Piotra Hubal Dobrzańskiego o odebranie od Stefanii ze Skrzyńskich Dobrzańskiej syna Radolfa, ustanawia dla nieznanej z miejsca pobytu rzekomo we Włoszech przebywającej Stefanii Ludwiki 2 im. Dobrzańskiej kuratorem adwokata p. dra Władysława Czajkowskiego w Przemyślu i temuż doręcza się rezolucyę tutejszo sądową z dnia 31 grudnia 1894 l. 8951/9076 przeznaczoną dla p. Stefanii Ludwiki 2 im. ze Skrzyńskich Dobrzańskiej.

Wieliczka, 25 lutego 1895.

L. 2123 (1828 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Tennenbauma, że przeciw niemu wniósł Hersch Meilech Beck pozew de praes. 22 lutego 1895 l. 2123 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 zł. w. a., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 24 lutego 1895 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dra Malcowi z substytucyą adw. dra Uiberalla w Rzeszowie i poleca pozwanemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 24 lutego 1895.

L. 693 (1782)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał firmę „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Baligrodzie, stowarzyszenie zarejestrowane z podwójną odpowiedzialnością ograniczoną z siedzibą w Baligrodzie" z tem, że

Przedmiotem przedsiębiorstwa, polegającego na statucie z daty Baligród 23 stycznia 1895 jest a) eskontowanie weksli członków Towarzystwa opiewających na prawną walutę a zaopatrzonych prócz podpisem biorącego kredyt i także podpisem drugiego członka, b) udzielania członkom pożyczek niewekslowych, potrzebnych im do obrotu w handlu i przemyśle na raty na przeciąg jednego roku, c) rachunek bieżący, d) przyjmowanie depozytów, e) na przyjmowaniu wkładek na oprocentowanie.

Czas istnienia stowarzyszenia jest nieograniczony.

Zarząd Towarzystwa składa się z 4 członków a zostali do takowego wybranymi na czas od dnia rozpoczęcia urzędowania Towarzystwa do dnia 1 stycznia 1898 a) Chaim Leib 2 im Langsam prywatyzujący w Mchawie zamieszkały, b) Joel Mojżesz dw. imion Lieber c) Szulim Garfunkel, d) Hersch Garfunkel trzej ostatni właściciele realności w Baligrodzie zamieszkali.

Firmę Towarzystwa podpisują zbiorowo albo dwaj członkowie Zarządu, lub jeden członek zarządu i urzędnik Towarzystwa, prokurę posiadający w ten sposób, że pod napisaną lub wydrukowaną firmą Stowarzyszenia kładą swój własnoręczny podpis.

Ogłoszenia tegoż stowarzyszenia następują przez ogłoszenie w urzędowej Gazecie Lwowskiej i przez plakaty w mieście Baligród.

Udział każdego członka wynosi 25 zł. i może być spłaconym zaraz przy przystąpieniu, lub też miesięcznymi ratami po 50 ct. wa.

Liczba udziałów jaką członek może mieć jest nieograniczoną.

Każdy członek Towarzystwa tego odpowiedzialnym jest w obec osób trzecich w razie konkursu lub likwidacyi swoimi wkładkami udziałowymi, a oprócz tego dalszą kwotą równającą się podwójnej wysokości takowej.

Sanok, dnia 8 lutego 1895.

L 58274 (1710 1—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 grudnia 1889 umarł w Krakowie z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli z daty Kraków 16 grudnia 1889 ks. Sebastyan Martyński katecheta przy żeńskiej szkole św. Scholastyki w Krakowie.

Ponieważ tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, czyli i jakim osobom przysługuje prawo do tej części spadku, jaka według obowiązujących przepisów na krewnych zmarłego przypaść ma, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do tej części spadku na jakiejkolwiekbądź podstawie prawnej pretensye swe oprzeć zamierzali, by w przeciągu jednego roku od poniżej zamieszczonego dnia licząc prawo swe do spadku w tutejszym sądzie zgłosili i przy wykazaniu tego prawa oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym spadek, dla którego adwokata dra Olearskiego w Krakowie kuratorem ustanowiono z tymi, którzy się doń oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą przeprowadzonym i tymże przyznanym będzie, zaś część spadku nieobjęta, lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny przez państwo wzięty zostanie.

Kraków, 22 lutego 1895.

L. 61951 (1763 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 23 września 1894 do l. 48201 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Mikołajowi Wesołowskiemu prośbę o dozwolenie intabulacyi prawa zastawu dla kwoty 10 zł. 40 ct. z pn. w stanie biernym realności l. 1224 wykazu hipotecznego w Russ Banilla.

Gdy miejsce pobytu Mikołaja Wesołowskiego nie jest wiadomem, został dla niego adwokat dr. Soroń kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowanym.

Wzywa się zatem Mikołaja Wesołowskiego, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 15 grudnia 1894.

L. 1129 (1770 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Judę Mechla Gewürza, że na prośbę Banku dla handlu i przemysłu w Kałuszu uchwałą tegoż sądu obwodowego z dnia 24 listopada 1894 l. 22734 wydany został przeciw niemu i tow. nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn,, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Buczyńskiemu przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 26 stycznia 1895.

L. 19757 (1861 1—3)

W sprawie proszonego przez Franciszka Jana Sulatyckiego, Floryana Józefa Sulatyckiego i Stanisława Hammera wykreślenia ze stanu biernego realności wyk. hip. 1149 Stanisławów prenotacyi sumy 60 zł. m. k. C. poz. 3 na rzecz niewiadomej masy Bazylego Zaklińskiego istniejącej ustanowiono dla rzeczonej masy kuratora ad actum w osobie tutejszego adwokata dra Mandyczewskiego z substytucyą adwokata dra Gelehrtera i do rozprawy po myśli § 45 ust. hipot. wyznaczono termin na dzień 26 marca 1895 o godzinie 10 rano.

Wzywamy przeto rzeczoną masę a względnie nieznanych spadkobierców Bazylego Zaklińskiego, by na powyższym terminie bądź to osobiście bądź też przez obranego sobie zastępcę w sądzie tutejszym stanęli i wykazali, że termin do usprawiedliwienia prenotacyi w dniu wniesienia tej prośby był otwarty, lub też że pozew w tym celu wcześnie został wniesiony, inaczej bowiem ustęp drugi § 46 ust. hip. znajdzie swe zastosowanie.

Stanisławów, 24 listopada 1894.

L. 19756 (1860 1—3)

W sprawie żądanego przez Franciszka Jana Sulatyckiego, Floryana Józefa Sulatyckiego i Stanisława Hammera podaniami do l. 19756, 19942 i 19986/94 wykreślenia ze stanu biernego realności wyk. hipot. 1149 Stanisławów prenotacyi sum 10 zł. 60 zł. i 10 zł. m. k. poz. 5, 7 i 6 na rzecz Mayera Beilera niewiadomego z życia i miejsca pobytu istniejących ustanowiono dla rzeczonego kuratora w osobie tutejszego adwokata dra Mandyczewskiego z substytucyą adwokata dra Gelehrtera i do rozprawy po myśli §. 45 ust. hip. wyznaczono termin na dzień 26 marca 1895 o godz. 10 rano.

Wzywamy przeto rzeczonego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, by na powyższym terminie bądź osobiście, bądź też przez obranego sobie zastępcę w sądzie tutejszym stanął i wykazał, że termin do usprawiedliwienia prenotacyi w dniu wniesienia tych prośb był otwartym, lub też że pozwy w tym celu wcześnie zostały wniesione, inaczej bowiem ustęp drugi § 46 ust. hip. znajdzie swe zastosowanie.

Stanisławów, 24 listopada 1894.

L. 1445 (1877 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ślemieniu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bernarda Słodołkę, że przeciw niemu wniosła pod dniem 8 marca 1895 Rozalia Slemieńska pozew do l. 1445 o zapłacenie kwoty 4 zł. 96 ct. w. a., że termin w tej sprawie na dzień 8 kwietnia 1895 wyznaczono, że kuratorem dla niego Wojciecha Krzaka ze Slemienia ustanowiono.

Wzywa się zatem Bernarda Stodołkę, aby kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub sobie innego pełnomocnika obrał.

Ślemień, 8 marca 1895.

L. 11731 (1892 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hilaryona Gabta, że pow. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeci niemu pozew o 50 zł. z pn., że do rozprawy termin na dzień 1 kwietnia 1895 wyznaczono dlań zaś kuratem p. dra Flakowicza adw. w Sanoku ustanowiono.

Sanok, d. 10 grudnia 1894.

L. 13170 (1927 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie przeciw Andrijowi Berdel, Feśkowi Odrzechowskiemu i Feśkowi Puchyrowi pto 13 zł. 24 ct. ustanawia dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Feska Odrzechowskiego kuratorem Iwana Chrapcio i wyznacza do rozprawy drobiazgowej termin na 29 marca 1895 o godz. 9 rano.

Rymanów, 23 grudnia 1894.

L. 11995 (1823 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu oryginalnego z daty Witków 29 października 1890 na 600 zł. aw. opiewającego, przez Maryę zamęż. Maluca wystawionego a przez Antoniego Maluca akceptowanego, i w Witkowie 29 października 1893 r. płatnego, aby nam takowy do dni 45, od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej licząc przedłożył, inaczej weksel ten za amortyzowany uznanym zostanie.

Lwów, 2 marca 1895.

L. 692 (1822 1—3)

Das k. k. Landes als Handels Gericht in Lemberg bestellt in der Angelegenheit des Anton Eichler gegen Grafen Heinrich Edmund Potocki und Maks Korkis pto 217 fl. öw. s. N. G. für den dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten Grafen Heinrich Edmund Potocki behufs Zustellung der hg. Zahlungsauflage dto 13 November 1894 Zahl 53496 und Vertretung in dieser Angelegenheit zum Curator den H. Advok. Dr. Soron und als dessen Substituten den H. Adv. Dr. Vogel und verständigt hievon den abwesenden Heinrich Edmund Grafen Potocki mit dem, dass er die zu seiner Vertheidigung etwa nöthigen Behelfe diesem Curator mittheile, oder aber einen andern Vertreter dem Gerichte nahmhaft mache, da er sonst die nachtheiligen Folgen selbst zu tragen haben wird.

Lemberg, am 1 Februar 1895.

L. 784 (1824)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie odnośnie do umieszczonego w Gazecie Lwowskiej z dnia 28 grudnia 1894 Nro 295 ogłoszenia z dnia 25 sierpnia 1894 l. 42176 dotyczącego wyboru trzech członków Dyrekcyi i tychże zastępców „Towarzystwa zaliczkowego urzędników pocztowych we Lwowie zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ ogłasza dodatkowo, że równocześnie Hubert Linde zastępcą kasyera, a Adolf Schmid zastępcą kontrolora wybrani zostali.

Lwów, dnia 16 lutego 1895.

L. 42 (1753 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu jako właściwy w myśl § 83 N. I. ustanawia dla nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego p. Romana Białkowskiego c. k. Radcy sądowego i byłego naczelnika c. k. sądu powiatowego w Sokalu, kuratora w osobie p. Franciszka Wolskiego c. k. notaryusza w Sokalu, wzywając kuranda, ażeby kuratorowi swemu w sprawach jego osoby dotyczących potrzebnych informacyi udzielił, lub też innego zastępcę ustanowił i o tem tut. c. k. sądowi doniósł, inaczej złe skutki, sobie przypisać będzie musiał.

Sokal, 2 stycznia 1894.

L. 11411 (1750 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcina Nieradkę i Eleonorę Nieradkowę, że Franciszek Walenciekiewicz wniósł przeciw nim pozew ustny de praes. 20 grudnia 1894 l. 11411 o uznanie go za właściciela realności lwh. 280 gm. Stany objętej, że termin do rozprawy na 12 czerwca 1895 wyznaczono a kuratorem dlań p. adw. dra Józefa Rothbiuma w Nisku ustanowiono.

Wzywa się ich, by kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili lub innego pełno mocnika sądowi wskazali.

Nisko, 30 grudnia 1894.

L. 1871 (1715 1—3)

Nieobecną Wiktoryę Bryniarską zawiadamia się, że w sprawie drobiazgowej Arona Rossbacha pko niej o 1 zł. 32 ct. wa. z pn. wydano wyrok zaoczny z dnia 9 marca 1894 l. 793 i takowy doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi Wojciechowi Fąfrowiczowi.

Jest tedy rzeczą Wiktoryi Bryniarskiej dostarczyć kuratorowi informacyi, lub przedstawić sądowi innego zastępcę.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, d. 12 grudnia 1894.

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

Przy kopalni węgli JW. Andrzeja hr. Potockiego w Sierszy jest do obsadzenia posada

asystenta ruchu

z początkową roczną płacą 700 zł., prócz wolnego mieszkania kawalerskiego, węgli na opał i nafty na światło.

Podania zaopatrzone w metrykę, świadectwa fizycznego uzdolnienia, tudzież ukończonych studyów akademii górniczej i odbytej praktyki, wnieść należy po koniec marca 1895 na ręce Administracyi dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach. 215

Ogłoszenie licytacyi.

Zapasy, towary i urządzenie sklepowe, należące do masy konkursowej p. Roberta Preyera, kupca towarami korzennymi we Lwowie przy ulicy Zielonej l. 4 w inwentarzu na kwotę 11.035 zł. 26 ct. w. a. oceniono kupić można ryczałtowo pod następującymi warunkami:

1. Chęć kupna mający winni są oferty pisemne, opieczętowane i w wadyum w kwocie 1100 zł. gotówką lub papierami wartościowymi pupilarne bezpieczeństwo mającymi po kursie w dniu złożenie uprzedzającym w „Gazecie Lwowskiej“ notowanym do rąk zarządcy masy konkursowej dr. Włodzimierza Krosinskiego, adwokata we Lwowie, ulica Mickiewicza Nr. 6 II. piętro, najdalej do dnia 25 marca 1895 r. o godzinie 12 w południe złożyć.

2. Skoro propozycya oferenta przez zarząd masy konkursowej przyjętą zostanie, winien będzie oferent cenę kupna w 24 godzinach po zawiadomieniu o przyjęciu oferty gotówkę do rąk zarządcy masy złożyć pod rygorem, iż w razie niezłożenia utraca wadyum na rzecz ogółu wierzycieli.

3. Sprzedaż następuje ryczałtowo bez poręczenia za ilość, jakość lub wartość towaru.

4. Kupujący obowiązanym będzie najdalej do końca marca 1895 r. rzeczy nabyte z lokalów dotychczasowych zabrać, chybaby zawarł odrębną umowę o najem lokalów z zarządem masy konkursowej. W razie nieusunięcia towarów i urządzenia z dotychczasowych lokalów do końca marca 1895 lub w czasie w umowie o najem takowych oznaczonym, uprawniony będzie zarząd masy konkursowej towary i urządzenie sklepowe na koszt i niebezpieczeństwo kupującego z dotychczasowych lokalów usunąć.

5. Inwentarz stanowiący wyłączną podstawę sprzedaży przeglądać można co dzień po południu między 4 a 5 godziną w biórze wyż wymienionego zarządcy masy, który uprawniony jest również zawrzeć umowę o najm lokalu z mającymi chęć prowadzenia w takowym nadal handlu towarami kolonialnymi.

Lwów, 14 marca 1895.

Zarząd masy konkursowej p. Roberta Preyera.

Zaproszenie 385

na czternaste zwyczajne walne Zgromadzenie członków kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Bołszowcach,

stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, które dnia 28 marca 1895 o godzinie 3 po południu w kancelaryi tejże kasy się odbędzie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1894.
2. Sprawozdanie komisyi szkontrującej i udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
3. Potwierdzenie wyboru dokonanego przez Radę zawiadowczą całej Dyrekcyi i jej zastępców (§. 4).
4. Wybór całej Rady zawiadowczej (§. 48).
5. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1895.
6. Zmiana poręki nieograniczonej na ograniczoną, a zatem zmiana §§. 1 i 56 statutu.
7. Wnioski członków.

Jeżeliby nie było kompletu do uchwał pod poz. 6 potrzebnego, wtedy odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie na dniu 4 kwietnia 1895 o godzinie 3 po południu.

Bołszowce, dnia 8 marca 1895.

Prezes: ks. Bazyli Gromadka wr. Sekretarz: Pantaleon Seginowicz wr.

K. k. oesterr. Staatsbahnen.

Zl. 13054 ex 1895

Licitations-Ausschreibung.

Verschiedene im Bereiche der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction Lemberg im Laufe des ersten Quartals rückgewonnene Altmaterialien als: altes Blech, Gussbrucheisen, Pauscheisen, Zerreneisen, Eisenspäne, alte Tyres, Bruchmetalle, Metallspäne, Kautschukabfälle, alte Fässer u. s. w. gelangen im Wege schriftlicher Offerte zum Verkaufe.

Ueber die detailirten Mengen und Gattungen der bei den Material-Magazinen Przemyśl, Lemberg, und Stryj erliegenden Altmaterialien geben die bezüglichen Altmaterial-Ausweise Aufschluss, welche ebenso wie die Verkaufsbedingnisse den Interessenten über Verlangen zugesendet werden.

Diese Altmaterialien können bei den genannten Material-Mag. besichtigt werden. Die Offertpreise dürfen nur franko derjenigen Depot-Station lauten, in welcher das betreffende Altmateriale derzeit lagert.

Die mit einer 50 kr. Stempelmarke per Bogen versehenen Offerten, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind im gesiegelten und mit der Aufschrift „Offert auf Altmaterialien“ versehenen Couvert, längstens bis 27 März 1895 Mittags 12 Uhr bei der gefertigten Betriebs-Direction einzureichen, gleichzeitig ist, jedoch separat, bei der h. o. Directions-Cassa ein Baarvadium in der Höhe von 10 Prc. der offerirten Kaufsumme zu erlegen, nur bei angestrebten Einkäufen, welche über 2000 fl. Kaufschillingssumme ausmachen, darf das Vadium auch in Werthpapieren erlegt werden.

Offerte, welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der eingelangten Offerte findet am genannten Tage um 1 Uhr Nachmittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen, derselben persönlich beizuwohnen.

Die gefertigte Betriebs-Direction behält sich das Recht vor die Offerten nach eigenem Ermessen, entweder ganz oder nur theilweise oder auch gar nicht zu berücksichtigen.

Lemberg, im März 1895.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

C. k. austryackie koleje państwowe.

1883

Ogłoszenie licytacyi.

W obrębie c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowej we Lwowie odzyskane w ciągu pierwszego kwartału rozmaite stare materyały jako to: stara blacha, stara łeizna, stare żelazo kute, żelaziwo drobne, wiory żelazne, stare obręcze kołowe, stare metale, wiory metalowe, odpady kauczukowe, stare beczki i t. d. będą sprzedane w drodze pisemnych ofert.

Szczegółowe oznaczenie ilości i gatunków starzyzny złożonej w magazynach materyałów w Przemyślu, we Lwowie, i w Stryju zawierają dotyczące wykazy starzyzny, które c. k. Dyrekcya ruchu stronom interesowanym na żądanie z warunkami sprzedaży wydaje.

Wyszczególnione stare materyały można oglądać w dotyczących magazynach materyałów.

Ceny podane opiewać mają tylko franko tej stacyi składowej, w której dotyczący materyał jest złożony.

Oferty na przepisanych formularzach sporządzone, marką na 50 ct. od każdego arkusza ostemplowane, opieczętowane i w napis „Oferta na stare materyały“ zaopatrzone, należy wnieść do 12 godziny w południe na dniu 27 marca 1895 u podpisanej Dyrekcyi, zaś równocześnie, ale oddzielnie, złożyć w kasie dyrekcyjnej poręczne w wysokości 10 prc. ofiarowanej kwoty kupna, która to kwota tylko przy zamierzonem kupnie powyżej 2000 zł., może być także złożoną w papierach wartościowych, zresztą tylko w gotówce przyjmowaną będzie.

Oferty nieodpowiadające tym warunkom nie będą uwzględnione.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy otwarciu ofert, które nastąpi w powyż oznaczonym dniu o godzinie pierwszej z południa.

Podpisana c. k. Dyrekcya zastrzega sobie wolność uwzględnienia ofert w całości lub częściowo, albo też zupełnego tychże nieuwzględnienia.

We Lwowie, w marcu 1895.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Ogłoszenie.

382

W niedzielę dnia 24 marca 1895 r. odbędzie się w lokalnościach Zarządu tartaków w Wygodzie nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie członków fabrycznej kasy chorych w Wygodzie z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie o zakończeniu rachunków za r. 1894.
2. Wybór nowego Wydziału nadzorczego.
3. Wnioski członków.

Wygoda, dnia 14 marca 1895.

C. k. uprzyw. galic. Akcyjny Bank Hipoteczny.

Dwudzieste siódme zwyczajne Walne

Zgromadzenie Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku Hipotecznego

odbędzie się we wtorek dnia 23 kwietnia 1895 o godzinie 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty roz . .w:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1894
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i pow. .cie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1894.
4. Wniosek na ustanowienie wynagrodzenia za czynności członków Rady nadzorczej (§. 61 statutów)
5. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§. 43 statutów).
6. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 stat. złożyć swoje akcye najdalej do dnia 26 marca b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie

P. T. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. akcyonaryuszom na żądanie wydane będą.

Lwów, dnia 10 marca 1895 roku.

Rada Nadzorcza.

§. 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu mają głos ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, złożyli nadające im prawo głosowania akcye wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye wydawane będą pokwitowania i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§. 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. — Żaden jednak akcyonaryusz bez względu czy we własnem imieniu czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście jak też i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpionymi małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich Stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swoich przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie opłacony). 300

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich